

# NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.

Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.

Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15

840821

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## PERFIDNY PLAN NIEMIECKI W SPRAWIE GDAŃSKA

Londyn, 8. 5. (R) Dziennik „Sunday Dispatch” podaje następujący „plan p. Ribbentropa”, dość naiwny w swoim założeniu: Oto dziennik ten twierdzi, że Ribbentrop pragnie przekonać Włochów, że Niemcy za ich pomocą uzyskać mogą w sprawie Gdańska „nowe bezkrwawe zwycięstwo”. Ribbentrop mianowicie miał przedłożyć min. Ciano następujący plan:

Kampania antypolska zostanie w ciągu 2 tygodni doprowadzona do zenitu. Gdy okaże

się, że wojna jest nieunikniona, Mussolini wystąpi z inicjatywą jako mediator i wezwie swego partnera do rozmów z Polską, zapraszając także do udziału Wielką Brytanię i Francję jako sojuszników Polski.

Ribbentrop spodziewa się, że rządy brytyjski i francuski, stojąc w obliczu natychmiastowego wybuchu wojny europejskiej, namówią Polskę, aby ustąpiła przed żądaniami niemieckimi.

może, że im ściślej są stosunki Włoch z Niemcami, tym skuteczniej Włochy będą w stanie użyć swego wpływu. Bezwzględny warunkiem pokoju jest tu — jak podkreślił to płk. Beck — aby strony naprawdę pragnęły pokoju i aby stosowały tylko metody pokojowe.

### Mussolini przybędzie do Berlina na podpisanie paktu

Rzym 8. 5. PAT. „Messagero” donosi, że tekst paktu włosko-niemieckiego o charakterze politycznym i wojskowym zostanie szybko opracowany. Prawdopodobnie w pierwszych dniach czerwca min. Ciano i von Ribbentrop spotkają się ponownie celem podpisania w imieniu swych rządów dokumentów, precyzujących termin i rozpoczęcie zobowiązań włosko-niem.

Warszawa 8. 5. (Sin.) Z Berlina donoszą, że jak twierdzą tamtejsze półoficjalne koła, podpisanie paktu niemiecko-włoskiego nastąpi w sposób bardzo uroczysty, przy czym Mussolini miałby przybyć do Berlina.

## Już rezygnują z eksterytorialnej autostrady przez Pomorze!!

Warszawa 8. 5. (Sin.) Wedle informacji, pochodzących z dobrze poinformowanych kół włoskich, w czasie rozmów między Ribbentropem a hr. Ciano, ten ostatni podkreślić miał z całym naciskiem konieczność kontynuowania rozmów polsko-niemieckich w drodze dyplomatycznej celem zlikwidowania zatargu.

Oficjalna agencja włoska „Informazione Diplomatica” stwierdza, że z rozmów mediolańskich oś wychodzi wzmocniona, co jest polityczną reakcją na pogłoski o różnicach, istniejących między Berlinem a Rzymem. Jeżeli idzie o stosunki polsko-niemieckie, to w kołach włoskich utrzymują, że Niemcy byłyby skłonne zrezygnować z postulatu eksterytorialnej autostrady przez Pomorze.

### Czy Włochy użyją swego wpływu?

Londyn 8. 5. PAT. „Times” nawiązując do rozmów mediolańskich stwierdza, że jest rzeczą niewątpliwą, iż po załatwieniu spraw współpracy włosko-niemieckiej, rozmowy Ciano — Ribbentrop skoncentrowały się głównie na problemie stosunków polsko-niemieckich. W ciągu ostatnich kilku dni dzienniki włoskie podkreślały zaufanie Włoch w stosunku do Polski, jak też starą przyjaźń, jaka łączy oba kraje. Nie ma też — pisze dziennik — powodów, aby wątpić, że Włochy szczerze pragną pokojowe-

go porozumienia, albowiem kraj ten w tym samym stopniu ucierpiałby z uciekania się do przemocy, co i wszystkie inne mocarstwa. Być

## Ziemiaństwo ma jeszcze możliwość spełnienia obowiązku

**Przedłużenie terminu subskrypcji P. O. P. dla obszarników do 15 b. m. — Odroczenie mowy gen. Berbeckiego**

Warszawa, 8. 5. PAT. Biuro prasowe Generalnego Komisarza Pożyczki Lotniczej komunikuje:

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy przemówienie Generalnego Komisarza Pożyczki gen. dr. inż. Leona Berbeckiego przez radio nastąpi za parę dni. Generalny Komisarz wygłosi je dopiero po złożeniu szczegółowego meldunku P. Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi, co nastąpi między 10-ym a 12-ym b. m. po otrzymaniu z całego terenu wykazu kwot subskrypcyjnych.

Pan Marszałek sam dokona podziału kwoty pożyczkowej na różne poszczególne działy lotnictwa.

Rolnicy posiadający od 100 ha wzwyż mogą składać deklaracje subskrybowanych na pożyczkę kwot do dnia 15 maja ze względu na trudności związane z przednówkiem. Termin wpłat ustalony będzie dla rolników przez pana ministra skarbu, w zależności od wskazań ogólnej polityki zbożowej.

Drobni i średni rolnicy posiadający do 100 ha ziemi starają się również o zezwolenie składania deklaracji w terminie późniejszym. Dotychczas starania te nie odniosły jednak skutku.

Biorąc pod uwagę ten fakt, że kwota subskrybowanej pożyczki przez rolnictwo nie jest jeszcze znana, nie można podać ścisłych cyfr osiągniętych drogą pożyczki. Zwłaszcza w województwach rolniczych, jak: lubelskim, tarnopolskim, kieleckim, na Wołyniu, na Pomorzu i na Kujawach cyfry te nie byłyby miarodajne.

Podobno szereg instytucji wojskowych, państwowych i samorządowych przy przetargach, czy przedstawianiu różnych podań żąda legitymowania się pokwitowaniem na subskrybowanie P. O. P. uwarunkowując szereg świadczeń dla obywateli dowodem wypełnienia obowiązku obywatelskiego i subskrybowania P. O. P.

Kto z jakichś powodów obowiązku tego nie wypełnił, może wpłacić odpowiednie kwoty na P. O. N. lub Fundusz Lotniczy im. Żwirki i Wigury. Zaświadczenie na dokonaną wpłatę będzie równie ważne jak kwit P. O. P.

W ten sposób ci, którzy nie mogli, czy nie zechcieli w czas zakupić pożyczkę P. O. P., będą mogli naprawić swą opieszałość.

**PULOWERY  
i SUKNIE „Jersey”**

oryginalne modele — nadeszły

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5



## NA POSTERUNKU: KROPKA NAD I

(J. D.) KRAKÓW, 9 maja.

Pierwsza reakcja przeciętnego, szarego człowieka w Europie na wiadomość o zawarciu niemiecko - włoskiego sojuszu wojskowego była napewno taka: „Jak to, więc dopiero teraz alians ten doszedł do skutku? Więc wszystkie dotychczasowe akcje osi, wszystkie buńczuczne przemówienia Hitlera i Mussoliniego, udzielające sobie wzajemnie poparcia w rewindykacjach terytorialnych, nie wypływały z całkowitego sojuszu militarne-go?”

W istocie bowiem alians wojskowy Włoch z Niemcami jest tylko formalnym przypieczętowaniem istniejącego już od przeszło dwóch lat faktycznego stanu rzeczy. Pełne poparcie dla awantury abisyńskiej Mussoliniego, które ujawniło się tak dobitnie w przełamaniu przez Niemcy pięścienia sankcyjnego, a następnie wspólna akcja wojskowa włosko - niemiecka w Hiszpanii, oraz milcząca zgoda Włoch na Anschluss Austrii, a później Sudetów, Czechosłowacji i Kłajpedy, wreszcie zaś manifestacyjna solidarność Niemiec z aneksją Albanii przez Włochy — wszystko to świadczyło o skończonej harmonii w grze polityczno - wojskowej obu mocarstw osi. Harmonia ta była zresztą starannie pielęgnowana przez cały okres cementowania frontu państw totalitarnych. Każda większa impreza polityczna, podejmowana już to przez Niemcy, już to przez Włochy na terenie międzynarodowym, uzgadniana była nie tylko przez dyplomatów obydwu krajów, ale i przez przedstawicieli sztabów generalnych. Już od dłuższego czasu role militarne Włoch i Niemiec w przyszłym konflikcie wojennym są dokładnie określone. Niemiecki sztab generalny został na pewno wtajemniczony w arkana planów wojskowych Włoch co do operacji w basenie Morza Śródziemnego i w Afryce. Prawdopodobnie w pewnej — choć mniej szej — mierze i Berlin odśladania swe plany militarne kompetentnym czynnikiem włoskim. W momencie ostatnich wielkich napięć sytuacji międzynarodowej pulki włoskie stały znów nad Brennerem, ale tym razem już nie dla przeciwstawienia się potędze zbrojnej Rzeszy, lecz raczej dla jej uzupełnienia a z drugiej strony Niemcy ciągle są zajęte transportem żołnierzy i amunicji do Libii, gdzie Mussolini grozi konfliktem wojennym dla wymuszenia od Francji zaspokojenia „naturalnych aspiracji narodu włoskiego” w Tunisie, Abisynii (Dżibuti) i w radzie nadzorczej Kanału Suezkiego. Spółka dyktatorów dzieli się też częściowo łupami ze zdobytych terenów. Odnosi się to szczególnie do Czechosłowacji, której samoloty i sprzęt wojenny Hitler wspinałomyślnie częściowo już ofiarował Mussolinimu.

Toteż oficjalne stwierdzenie sojuszu włosko - niemieckiego nie mogło wywołać żadnego wrażenia w Europie. Zawarcie tego sojuszu było może zresztą obliczone nie tylko na „przygnębienie” Anglii, Francji, czy Polski, ile na podniesienie ducha w społeczeństwie włoskim i niemieckim, które przez cały czas funkcjonowania osi, żywiło do siebie wzajemną głęboką nieufność, połączoną z niechęcią. Nastawieni na turystów anglosaskich Włosi serdecznie nie znoszą wygłodniałych i ogołoconych z dewiz, ale pyszałkowatych „Kraft durch Freude - Mannów”, czując większą sympatię do swych rasowo spokrewnionych Francuzów i pamiętając zarówno dawne obelżywe wyrażenia Mussoliniego o hitlerowcach i ich führerze, jak i obraźliwe zwroty w „Mein Kampf” o „niskiej wartości rasowej” Włochów; dyplomaci niemieccy ze strachem wspominają wiosnę 1915 roku, kiedy to Włosi, mimo pełnego przymierza z Niemcami, przyłączyli się do akcji wojennej mocarstw koalicji przeciw Niemcom, zdradzając ich w ostatniej chwili mimo rozpaczliwych wysiłków b. kanclerza ks. von Bülowa, który przybył podówczas do Rzymu specjalnie dla nawiązania z powrotem potarganych

nici sojuszu; na odwrót zaś politycy włoscy podejrzliwie spoglądają na wojowniczy pochód Niemiec po Europie, któremu musieli właściwie tylko sekundować, bez żadnych większych korzyści terytorialnych dla Włoch; koła wojskowe Niemiec wyrażały się nieraz pogardliwie o wartości bojowej Włochów, pamiętając doświadczenia wojny światowej, w czasie której żołnierz włoski zachowywał się gorzej niż miernie; Włosi zaś, nie posiadający ani złota, ani surowców z niepokojem zapytują, jakie korzyści może im przynieść współpraca militarna z Niemcami, które w dziedzinie zaopatrzenia dewizowego i surowcowego same gonią resztkami sił. Jest rzecz więcej niż wątpliwą czy nowy papieriek dyplomatyczny z podpisami obydwu dyktatorów zdoła przytoczone powyżej przyczyny wzajemnej niechęci i nieufności całkowicie usunąć, zwłaszcza, że i Mussolini i Hitler czynami swymi niejednokrotnie w ciągu ostatnich dwóch lat dowiedli, jaką wartość przywiązują do własnych swych przyrzeczeń, paktów i uroczystych deklaracji.

Wedle brzmienia komunikatu urzędowego sojusz obydwu państw ma się przyczynić „skutecznie do zapewnienia pokoju w Europie”. Równocześnie dzienniki włoskie donoszą, że minister Ribbentrop zapewnił miał hr. Ciano o gotowości Niemiec do współdziałania „w słusznej sprawie roszczeń włoskich w basenie Morza Śródziemnego” zaś wzajemian za to hr. Ciano wyraził podobno „zupełne zrozumienie Włoch dla rewindykacji niemieckich nad Bałtykiem”. Ponieważ w łapę niemiecką, usiłującą cokolwiek „rewindykować” nad Bałtykiem, Polska uderzy z całą siłą szablą, zaś Francja uczyni to samo w stosunku do zaborczych łap włoskich — takie wzajemne „handlowanie cudzymi interesami” przez państwa osi mogłoby łatwo rozpętać światową pożogę wojenną. Już jednak spojrzenie na mapę wystarcza dla przekonania się, że szczególnie Włochy w przy-

szłej wojnie mogą osiągnąć największe straty i to zarówno w wypadku klęski „osi”, co jest rzeczą niemalże pewną, jak i w razie zwycięstwa włosko - niemieckiego, które zresztą nigdzie nie uchodzi za prawdopodobne. Nie ma bowiem w Europie państwa, które byłoby strategicznie trudniejsze do obrony, niż wielki but apeniński, oblany ze wszystkich stron morzami, wąski, a zatem dostępny, a nawet zachęcający do bombardowania od strony morza. (Rzym oddalony jest od morza zaledwie o 20 klm.). W razie wojny Włosi zostaliby momentalnie odcięci od swych posiadłości w Afryce i pozbawieni dopływu nafty przez blokadę morską Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Pierwszy impet walki obróciłby się przeciw Włochom, które zostałyby zdruzgotane zanim sojusznik niemiecki mógłby w ogóle pospieszyć z pomocą. W wypadku zaś — teoretycznym, bo praktycznie nie jest to do pomyślenia, — zwycięstwa mocarstw osi, Włochy stałyby się jedynie wasalem Niemiec, pozbawionym niezależności własnej polityki zagranicznej i żyjącym raczej na warunkach protektoratu niemieckiego, aniżeli równorzędności praw. Stąd powszechne przekonanie, że wprężenie się Włoch w służbę Niemiec wypływa z bliżej nieokreślonych celów taktyki Mussoliniego, a nie z żywotnych potrzeb państwa włoskiego. Czy na tej drodze Mussolini pragnie jedynie wytargować większe koncesje od Francji i Anglii, czy też chce się zabawić znowu w mediatora, jako równorzędny partner osi, czy wreszcie przez sojusz wojskowy z Niemcami pragnie ratować ustrój faszystowski, grożący zawaleniem się w wypadku bankructwa systemu rządów hitlerowskich w Niemczech — to w tej chwili nie da się jeszcze wyjaśnić. Pewnym jest wszakże, że Włochy znajdują się albo na drodze całkowitego podporządkowania swoich interesów komendzie Berlina, albo też że Mussolini uzgodnił już z Hitlerem, że państwu dyktatorskim nie pozostaje w tej chwili żadna inna możliwość wydostania się z impasu, w jaki się wmanewrowały, — jak tylko awantura wojenna, jako ich ostatnia, rozpaczliwa próba ryzyka.

## Decyzja zapadła na linii telefonicznej Rzym-Berchtesgaden

Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika”

Rzym, 8. 5. (r). Koła zagranicznych obserwatorów zastanawiają się nad tym, co spowodowało nagły zwrot w rozmowach Ciano—Ribbentrop. Wszak jeszcze bezpośrednio przed rozpoczęciem rozmów zapowiadano całkiem wyraźnie, że nie dojdzie do podpisania żadnego nowego układu, ponieważ istniejące między stolicami osi związki tego nie wymagają. Zwrot nastąpił w niedzielę przed południem, gdy została odwołana druga rozmowa Ciano—Ribbentrop. Przyczyną odwołania rozmowy był podobno negatywny wynik rozmów sobotnich, tak, iż Ribbentrop był zmuszony zwrócić się po instrukcje do Hitlera. Hitler miał się natychmiast połączyć z Mussolinim, tak, iż właściwa decyzja zapadła poza Mediolanem — na kablu Rzym—Berchtesgaden. Nacisk musiał być dostatecznie silny i skuteczny, ponieważ do drugiej rozmowy Ciano—Ribbentrop już nie doszło i zamiast niej został ogłoszony znany już komunikat.

W kołach dyplomatycznych zwraca się uwagę, że komunikat nie zawiera klauzuli o obowiązku wzajemnej pomocy.

### Co przemilczają?

Berlin, 8. 5. (r) Prasa niemiecka, która pakt z Włochami powitała z przesadną wprost radością, przemilcza jednak fakt odrzucenia przez Japonię sojuszu wojskowego oraz sfinalizowania układu z Turcją. Koła polityczne

usiłują przedstawić układ jako decydujący cios, wymierzony polityce „okrążenia”.

### Mussolini pod komendą Hitlera

Paryż, 8. 5. (r) Spokojna ocena komunikatu mediolańskiego utrzymuje się w dalszym ciągu. Koła polityczne stwierdzają jedynie, że Włochy znalazły się całkowicie pod dyktando Berlina, który wymusił na nich ten akt solidarności, mimo tradycyjnej przyjaźni polsko-włoskiej i mimo, że interesy włoskie przeciwstawiają się takiemu całkowitemu związaniu. Poza tym ma to być demonstracyjna replika na ostatnie manifestacje angielsko-francusko-polskiej solidarności oraz na wprowadzenie obowiązku wojskowego w Anglii.

Interesująca jest koncepcja, że pakt włosko-niemiecki ma funkcjonować jedynie warunkowo, to znaczy na wypadek gdyby doszło do trójporozumienia z Rosją, ponieważ w takim wypadku mocarstwa osi musiałby uznać, że plan okrążenia jest faktem dokonany. Innymi słowy, osi pragnie odczekać pierwsze konsekwencje upadku Litwinowa i zbadać ich wpływ na dalszy rozwój rokowań. Pogląd ten opiera się na pewnym ustępie artykułu zamieszczonego w „Il Telegrafo”, w którym autor stwierdza, że „wobec upadku Litwinowa szanse wojny ideologicznej na razie zmniejszyły się”.



# Kto docenia jakość, wybiera pastę Chlorodont do pielęgnowania zębów!

## NASZA AKCJA NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

# Nowych 72 ofiarodawców na F.O.N. rejestrujemy w dzisiejszym wykazie

W gotówce zebraliśmy 89.366 zł.

Dzisiejszy nasz wykaz obejmuje nazwiska dalszych 72 ofiarodawców na F. O. N., którzy w ciągu dnia wczorajszego złożyli w administracji naszego pisma dary na rzecz dozbrojenia Armii. W gotówce zebraliśmy prawie 90.000 zł. oprócz darów w złocie, srebrze, obligacjach i wartościowych przedmiotach.

Karol Wasserberger, Kraków, Mogilska 65.	50.—
Cech Fryzjerów żyd. zebrał wśród członków, Kraków,	65.—
Henryk Immerglück, Kraków, Pasterska 18.	50.—
Helena Kühnreich, Kraków, Starowiślna 18.	25.—
Manes Birn, Kraków, Wawrzyńca 32.	10.—
Leon Rosen, Kraków, Al. 29 Listopada 17.	10.—
Feibusch Sternberg, Kraków Augustiańska 10.	5.—
Markus Kühn, Kraków, Węgierska 3.	5.—
Izrael Roth, Kraków, Stradom 5.	3.—
M. Blatt, Kraków, Krasickiego 9.	2.—
Mgr. Józef Feuerstein, Kraków, Grodzka 13.	10.—
Mgr. Zygmunt Morgenbesser, Kraków, Rzeszowska 7.	5.—
Regina Aronsohnowa, Kraków, Wąsowicza 8/9.	50.—
Jakub Lundner, Kraków, Dietla 9.	5.—
I. M. Kleiner, Pracownia swetrów, Kraków, Dietla 97.	5.—
P. F. papierośnica srebrna i	20.—
M. Kutscher, Kraków, Limanowskiego 41.	5.—
Rozalia Szpiglowa, uchodźczyni z Wiednia	3.—
Inż. Józef Wetsztejn, Kraków, Szujskiego 1.	100.—
S. Opoczyński, Kraków, Rynek Podgórski 2.	10.—
Dr. B. P., Kraków, Długa	3.—
Rachela Gottlieb, Kraków, Skawińska b. 3.	10.—
Dawid Pemper, Kraków, Starowiślna 97.	5.—
Członkowie Stow. Kupców Drzewnych, Kraków, Sarego 7. II. wpłata, a to: po zł. 20:	
M. Freifeld, Inż. L. Tombak, M. Rotkopf,	
Jeruth i Barber, A. Stoege, wszyscy w	
Krakowie, B. Krieger, Kraków, zł. 10, po	
zł. 5: W Goldstein, Kraków, M. Mandel,	
Kraków, łącznie (dalszych)	120.—
J. K.	5.—
Mojżesz Fischgrund, Kraków, Jasna 6.	12.—
Jas Fell, Kraków, Boczna Szymanowskiego 1, zawartość skarboxki	3.60
Amalia Feldman, Kraków, Rzeszowska 3.	5.—
M. M.	20.—
Henryk Sales, Kraków, Wawrzyńca 20.	5.—
„Tallow“ Zuckerbrott i Siebner, Kraków, Zabłocie 13.	25.—
Paweł Lewenton, Kraków, Krakowska 5.	100.—
Salon Mód „Zofia“, Kraków, Kazimierza Wielkiego 16.	5.—
Samuel Gorzelany, Kraków, Dietla 11.	3.—
Jakub Reichtman, Kraków, Kalwaryjska 42.	3.—
W. L. Wnuk, Częstochowa	2.—
Alfred Propst, Kraków, Floriańska 3.	2.—
Markus Horowitz, Biała Krakowska	2.50
Birnbaum Izak, Kraków, Meiselsa 24.	2.—
M. S.	10.—
Inż. Ehrenreich, Kraków, Al. Słowackiego 6.	50.—
Zjednoczenie Kobiet Żydowskich „Wizo“, Nowy Sącz	50.—
Jakub Lerner, Kraków, Floriańska 5, 1 obl.	
3% Pożyczki Inwestycyjnej na 100 zł.	
Józef Finder, Kraków, 1 obligacja 6% Pożyczki Narodowej na 100 zł.	
Henryk Lehrhaft, Kraków, Sarego 22, 1 obl.	
4% Pożyczki Konsolidacyjnej na 50 zł.	
Salomon Heitler, Kraków, Legionów 20,	
1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.	
Saul Bielfeld, Kraków, Księcia Józefa 18,	

1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.	
Salomon Kupperman, Antwerpia, 10 dolarów amer.	
Dawid Schaumer, Kraków, Kopernika 8,	
1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.	
H. K., Kalwaryjska 6, 1 obligacja 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.	
Aleksander Gross, New York, 20 dolarów amerykańskich.	
R. Fränklowa, Kraków, Sobieskiego 20,	
1 szabl.	
Ch. Klingenholtz, Kraków, Limanowskiego 54, 6 monet srebrnych, 1 obrączka srebrna i 1 łańcuszek srebrny.	
Juda Leib Reiserer, Kraków, Kochanowskiego 22, 2 zegarki srebrne.	
Józef Strauch, Kraków, Karmelicka 40, 2 kolczyki złote, 1 obrączka złota i 12 sztuk monet srebrnych.	
Adolf Mirisch, Kraków, Dietla 51, złoty łańcuszek, srebrna tabakierka.	
W. L. Dentysta, obrączka złota.	
Efroim Schlang, Kraków, Krowoderska 61a, 2 dolary amerykańskie.	
Róża Feldblum, Kraków, Czarnowiejska 25, obrączka złota.	
Salomon Fleischer, Kraków, Sienna 1, 20 koron austr. srebr., 6 marek, 2 floreny i 1 dolar srebrny.	
Wien, Kraków, Warszawska 14, 16 monet srebrnych.	
Leon Friedner, Kraków, Stradom 17, 20 koron austr.	
Samuel Faust, Kraków, B. Ciała 3, 15 koron srebrnych.	
Aron Minder, Kraków, Karmelicka 9, torebka	

srebrna, 2 kolczyki złote, złota obrączka i 2 lichtarze srebrne.

Abraham Goldberger, Kraków, Zwierzyniecka 25, 40 koron austr., 2 srebrne guldeny, 2 żetony złote, świecznik srebrny i 1 srebrny trzon noża.

Balbina Hilfstein, Starowiślna 36, złota branzoletka, 10 koron austr., srebrny łańcuszek i srebrna branzoletka.

Mina Hilfstein, Kraków, Starowiślna 36, kolczyk i serduszki złote.

Henryk Scheuer, Kraków, Dietla 31, 1 i 1/2 dolar. amer. w srebrze 2.50 marek niem. i 5 lirów.

Dr. Arnold Bannet okulista, Kraków, Gertrudy 7, 1 pistolet marki „Steuer“, papierosnica srebrna, 1 dukat austr. w złocie. Haberowa, Kraków, Starowiślna 18, zegarek złoty.

Dora Katznerowa, Kraków, Krakowska 32, 3 łyżeczki srebrne.

A. M. Schwarz, Kraków, Krakowska 22, sygnet złoty i złoty zegarek.

	880.60
Poprzednio wykazano	88.485.75
Razem	89.366.35

oraz obligacje nominalnej wartości zł. 16.550, sztabka złota, 2 funty palestyńskie, 35 koron duńskich, 200 fr. fr. w banknotach, oraz dary w złocie i srebrze.

Ponadto Firma Laboratorium „Korona“, Kraków, pl. Kossaka 5, złożyła w naszej administracji deklarację na 50 kg. „Kloromint“ proszków do zębów w torebkach po 30 gramów wartości 75 zł.

\* \* \*

Dalsze dary na F. O. N. składać można w Administracji naszego wydawnictwa wzgl. na konto P. K. O. Nr. 400.630.

\* \* \*

Wszyscy ofiarodawcy na F. O. N. składający dary w naszym wydawnictwie otrzymają za naszym pośrednictwem oryginalne poświadczenia Komitetu zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej, opiewające na ich nazwiska.

## Imponujący udział społeczeństwa żydowskiego w Przemysłu w akcji subskrypcyjnej P. O. P.

Przemyśl, 8. 5. (Seg.) Wyniki subskrypcji P.O.P. po stronie ludności żydowskiej w Przemysłu przebiegały wszelkie oczekiwania. Ze strony mniarodajnych czynników oświadczone kilkakrotnie w toku akcji, że suma 200 do 250 tysięcy odpowiadałaby temu, co Żydzi przemyscy powinni subskrybować w ramach możliwości gospodarczych naszego miasta. W tych warunkach ogólna (dotychczas ujawniona), suma 330 tysięcy złotych zadeklarowana przez 2.060 subskrybentów żydowskich w samym Przemysłu — stanowi niełada wyczyn.

Zarówno ilość deklaracji, jakoteż wysokość subskrybowanej sumy świadczy dobitnie o zrozumieniu i gotowości ofiar ze strony ludności żydowskiej, która niewątpliwie subskrybowała ponad siły. Na specjalne wyróżnienie zasługuje niezmiordowana propaganda, prowadzona przez osobny komitet obywatelski żydowski, oraz bezinteresowna współpraca żydowskich spółdzielni bankowych w Przemysłu. Bez wybitnego udziału w akcji subskrypcyjnej powyższych czynników nie byłby możliwy tak piękny sukces.

Tutejsze władze wyraziły komitetowi żydow-

skiemu pełne uznanie za jego ofiarną i skuteczną pracę. Opierając się na wynikach ostatecznych stwierdzić należy, że społeczeństwo żydowskie m. Przemysłu spełniło w 100 proc. swój obywatelski i patriotyczny obowiązek. Amatorom prawdziwej i opartej na konkretnych cyfrach statystyki podajemy następujące dane: Przemyśl wraz z powiatem (nie licząc wojska i urzędników) subskrybował 760.000 zł. Udział ludności żydowskiej w akcji w powiecie, obejmującym wsi i miasteczka nie jest dotychczas znany. Jeśli chodzi o samo miasto Przemyśl, w którym Żydzi stanowią około 30 proc. mieszkańców stałych, uczestniczą oni w ogólnej sumie subskrybowanej na P. O. P. w ponad 70 proc. Na czoło placówek subskrypcyjnych wysunął się tutaj Bank Kupców i Przemysłowców (ok. 950 deklaracji — 148.420 zł.), Spółdz. Bank Detal. Kupców (ok. 550 osób — 43.300 zł.), Kupiecka Kasa Kredytowa 45.500 zł., Związek Kredytowy „Ica“ 21.000 zł., itd.

W końcu należy wspomnieć, że podczas ostatnich świąt, 1800 rodzin żydowskich w Przemysłu korzystało z pomocy Gminy.



**Kino SCALA**występuje d z i 6  
z premierą  
potężnego filmu**MIASTO CHŁOPCÓW**W głównych rolach ulubienicy  
publiczności**SPENCER TRACY**  
**MICKEY ROONEY****Przejmująca opowieść o bezdomnych chłopcach, wykolejencach życiowych i ludzkich uczuciach.****PRZEGLĄD PRASY****Na co liczy Berlin?**

Opinia polska zdaje sobie jasno sprawę z faktu, że propaganda Berlina przeciwko Polsce ma jasny cel na oku — osłabienie wewnętrznej spójności Państwa. Organ kół ozonowych „Zaczyn” próbuje zestawiać pewne elementy, na które liczy Berlin w Polsce. Zdaniem „Zaczynu”, Niemcy liczą w Polsce na:

- 1) złudzenie, że krystalizujące się w Polsce dążenia w kierunku ustroju autorytatywnego są pokrewne ideom totalnym, a jako takie przygotowują grunt do rozbudzenia sympatii dla Trzeciej Rzeszy i respektu dla potęgi państwa, będącego wzorem systemu totalnego;
- 2) rachuby na epigonów dawnych kół ugodowo-aktywistycznych;
- 3) przekonanie o rosnącym wpływie politycznym właścicieli latyfundiów, z presumpcją, że włączenie Polski do gospodarstwa niemieckiego nie byłoby dla nich niekorzystne;
- 4) możliwość rozbrowienia przeciwniejszych nastrojów mieszczaństwa polskiego przez ekscytowanie go kwestią żydowską, która miała by przesłonić wszystko inne;
- 5) groźba wojny domowej i obawa przed Sowietami, rosnąca w miarę przewidywane go rozwoju polskich ruchów totalistycznych.

„Zaczyn” dodaje, że to zestawienie jest „rejestrem wielu nonsensów naszego życia politycznego, a zarazem wykazaniem jak wiele z tych uświęconych nonsensów jest robotą pour le roi de Prusse”. Należy przyznać, że rejestr jest na ogół trafny. Szczególnie punkt 4, a więc możliwość rozbrowienia antyniemieckich nastrojów przez antysemityzm jest bardzo popularnym chwytem propagandy niemieckiej. Antysemityzm jest przecież stałym instrumentem nie tylko propagandy, lecz także polityki hitlerowskiej. Niedawne wypadki w krajach sąsiadujących z Polską są wymownym tego dowodem. Nie przeszkadza to wcale zaślepionym antysemitom polskim w uprawianiu ohydnej hecy i agitacji przeciwko Żydom. Jak to „Zaczyn” powiada — „ten uświęcony nonsens jest typową robotą pour le roi de Prusse”.

**Zle maskowany odwrót**

Gdyby ktoś zestawiał ustępy prasy prawicowej w Polsce z przed trzech miesięcy z tym co ta prasa pisze obecnie, byłby zdumiony nagłym i niezwykle przewrotnym dokonaniem na prawicy. Nastąpiło tam tak szybkie „przewarstwienie wartości”, że naprawdę trudno zrozumieć, jak rozmaici pp. publicyści mogli tak z miejsca zmienić poglądy, uczucia i nastroje. Do niedawna przecież siła i potęga Polski była ściśle złączona z tryumfem „narodowym” rządów we Włoszech i w Niemczech. Dziś pisze się o Niemczech ze zgrzytaniem zębów a o Italii z głębokim rozczarowaniem. Do niedawna każdy kto propagował współpracę polityczną z Anglią i Francją, był potępiany jako „żydo-mason”. A dziś prasa endecka pisze o „tradycyjnej” współpracy polsko-francuskiej. Do niedawna Rzym faszystowski był stolicą świata a każdy kto tej stolicy nie uznawał był masonem, folksfrontowcem i wrogiem Polski, a każdy kto nie aprobował zajęcia Abisynii był piętnowany jako komunista. Dziś wszystkie te pochwały i pokłony pod adresem państw osi należą do przeszłości. W modzie jest znowu Francja, Anglia a nawet Rosja.... Prasa prawicowa bez żadnego uzasadnienia przeszła nagle do obozu demoliberalnych, folksfrontowych, masonskich państw demokratycznych, nie wyjaśniając swojej nagłej zmiany. Jedynie tylko

endecki tygodnik „Myśl Narodowa” zdobył się na pewnego rodzaju uprawiedliwienie, pisząc m. in.:

Nacjonalizm polski znalazł się w trudnej, napozór, sytuacji. Oto stoi zdecydowanie, skoalizowany z t. zw. „państwami demokratycznymi” przeciw państwu antyżydowskiemu, antymasońskiemu, nacjonalistycznemu. Stoi zdecydowanie, gdyż zdrowy instynkt każe mu być bardziej polskim, aniżeli nacjonalistycznym. Groźba więc paradoksu nie istnieje. Nie uznawaliśmy nigdy żadnych nacjonalistycznych międzynarodówek. Uznając, podobnie, jak i Niemcy konieczność walki z żydostwem, nie zgadzaliśmy się nigdy na tę walkę pod przewodem narodowego socjalizmu, zresztą pierwsi myśmy ją rozpoczęli i raczej narodowy socjalizm niemiecki czerpał swą wiedzę antysemityczną od nas, a nie my od nich.

„Myśl Narodowa” przyznaje się przynajmniej do radykalnego zwrotu i z żalem stwierdza, że oto nacjonalizm polski stoi „zdecydowanie skoalizowany z tzw. państwami demokratycznymi”. „Myśl Narodowa” chciałaby dla obozu endeckiego w Polsce wywalczyć palmę pierwszeństwa w dziedzinie antysemityzmu. Jest to wysiłek bezcelowy i nieuzasadniony. Faktem bowiem jest, że endecja małpowała hitlerizm w niemiłosierny sposób, przejmując od niego wszystkie hasła, nie tylko kwestii żydowskiej, ale wogóle w kwestiach politycznych. Przejęła od hitlerizmu paragrafy aryjskie, przejęła całe hitlerowskie ujęcie walki toczącej się w Europie pomiędzy „zgniłą, skomunizowaną, masonsko-żydowską demokracją” a wieżym „nacjonalizmem”, przejęła całą frazeologię hitlerowską w kwestii żydowskiej. Cieszyła się z pogromów Żydów w Niemczech, nie zwracając wogóle uwagi na sytuację Polaków w Niemczech, propagowała bojkot antyżydowski w Polsce, zamykając oczy na fakt dobrze znany na Węgrzech i w Rumunii, że przedsiębiorstwa aryżowane przechodziły w ręce niemieckie. Hitlerizm był mistrzem, którego słuchano i chętnie naśladowano. Zanadto dobrze mamy w pamięci jeszcze niedawne zachwyty, pokłony i pochwały pod adresem Berlina i Rzymu, by wystarczyła wstydliva notatka „Myśli Narodowej”.

**Faszizm i Polska**

„Epoka” wykazuje niezwykłą krótkowzroczność rozmyślań polityków, którzy do niedawna cieszyli się ze zwycięstwa gen. Franco, ze zwycięstwa Włoch, ze zwycięstwa Japonii i wskazują, że polityka każdego faszysty idzie dziś po linii zaborczych interesów niemieckich. „Epoka” pisze:

Okazuje się, że w bloku ideologicznym, jakim jest faszystowska oś, o polityce całości decydują interesy i dyrektywy głównego partnera i hegemonu, decydują imperialistyczne zachcianki Trzeciej Rzeszy. Skoro hitler-

PRZY NADMIERNYM CIŚNIENIU I NIEPRAWIDŁOWYM KRWIOTOKU naturalna woda gorzka FRANCISZKA JOZEFA już w niewielkich dawkach jest przyjemnie i niezawodnie działającym środkiem przeczyszczającym jelita, odpowiednim do stałego używania.

**Manewry artylerii włoskiej**

Rzym, 8. 5. PAT. Dziś rano w okolicy miejscowości Bracciano odbyły się manewry i ostre strzelanie artylerii w obecności króla, Mussoliniego, generała von Brauchitscha, wojskowych misji niemieckiej, hiszpańskiej i albańskiej oraz attaches militaires zagranicznych.

rowskie Niemcy gniewają się teraz na Polskę o Gdańsk, o autostradę pomorską, o Bogumin, o utrudnienia dla roboty hitlerowskiej na naszych ziemiach — to wystarczy zmarszczenie czoła w Berlinie, żeby Rzym zaczął ujadąć na niesfornych Polaków. Jeżeli miarodajne pismo włoskie „karci” nas za to, że nie godzimy się na oddanie Gdańska i na przeprowadzenie eksterytorialnej autostrady przez Pomorze, to czyni to w wyłącznym interesie Niemiec, bo przecież Włochom naprawdę na tym nie zależy.

**Tak postępują Włosi. A Japonia?**

I mało kto wie u nas, że Japonia od jakiegoś czasu bardzo się interesuje losami Ukraińców w Polsce! W Tokio wydaje się już nawet odpowiednie mapy — jak nie dawno jeszcze w Berlinie i w Wiedniu. Czyżby Japonia miała apetyt na Lwów i Łuck, Stanisławów i Chełm? Chyba nie!

Japonia jako mocarstwo osi nie jest może tak krępująco podporządkowana dyrektywom berlińskim jak Włochy, ale musi jak one podążać za polityką Hitlera, iść mu na rękę, popierać dążenia imperializmu niemieckiego, którym w drodze stoi niepodległość Polski. Bo Japonia jest również częścią składową faszystowskiego bloku ideologicznego.

To samo odnieść można do trzeciego partnera paktu antykominternowskiego:

Nawet małe i słabiutkie Węgry, odkąd przystąpiły do paktu antykominternowskiego i za zgodą Hitlera uzyskały wspólną granicę z Polską, przejawiają nieprzyjazne wobec nas usposobienie. Prasa węgierska przemawia od jakiegoś czasu w tonie wyraźnie antypolskim — zgodnie z berlińskimi instrukcjami. Tę wymaga od Węgier międzynarodowa polityka faszystów, która i w tym wypadku okazuje się polityką imperializmu niemieckiego.

Taka jest rzeczywistość. Ta rzeczywistość jest jeszcze jednym dowodem jak śmieszna była koncepcja, że nowoczesny nacjonalizm faszystowski kroczy po linii polskiej racji stanu.

**Wymowny dokument**

W „Robotniku” czytamy, że Rada Naczelna Organizacji Ziemian zawiadomiła specjalnym okólnikiem wszystkie Związki Ziemian, że

„w porozumieniu i za zgodą Ministerstwa Skarbu dodatkowo w terminie między 5 a 15 maja b. r. Centrala i wszystkie Oddziały Państwowe Banku Rolnego, przyjmować będą deklaracje, zobowiązujące do wykupienia obligacji Pożyczki Przeciwołtniczej w całości gotówką w terminie ulgowym między 5 a 15 października b. r.”.

Na marginesie tego okólnika pisze „Robotnik”:

W prasie „ozonowej” i endeckiej od pewnego czasu spotykaliśmy liczne ataki na opieszałość Żydów, ściślej — żydowskich sfer posiadających. Jesteśmy zgodni w potępieniu każdego, kto mógł subskrybować Pożyczkę, a nie subskrybował lub też ograniczył się do sumy nieznacznej w stosunku do swej możliwości. Cóż jednak powiedzieć o tych hurra-patriotach ze sfer ziemiańskich, dla których trzeba stwarzać ulgowe terminy subskrypcji, ciągnąc ich do kas za... wyloty kontusza.

Dziwnym zbiegiem okoliczności pisma ozonowe, które tak skwapliwie potrafiły wyliczyć, ile złożyli Żydzi na pożyczkę w poszczególnych województwach, nie zauważyły okólnika Związku Ziemian. A z tego okólnika dowiadujemy się w dalszym ciągu, iż szereg jednostek z tych sfer

bądź nie subskrybował wogóle, bądź też nie w tej wysokości jak to ustaliły normy.

Czyż nie jest to dziwne przeoczenie, że w tym wypadku nie uważano za stosowne dopinąć Związku Ziemian, że nikt im nie zarzucał małej ofiarności, że dopiero po zakończeniu subskrypcji wychodzi na jaw taki zawstydzający dokument?



APOLINARY HARTGLAS

# POKOJOWE PROPOZYCJE NIELOJALNEGO KONTRAHENTA

Expose p. Ministra Becka nie można, naturalnie, porównywać z mowami ani kanclerza Hitlera ani Mussoliniego. Nie było to przemówienie wiecowe, obliczone na efekt, zwrócone nie tyle do rządu, ile do tłumów, zarówno własnych, jak i poza granicami kraju. To było przemówienie męża stanu, przemówienie tego typu, co poważne i rzeczowe wystąpienia Chamberlaina czy Roosevelta. Można się zgadzać lub nie zgadzać z ich treścią, ale należy się z nimi liczyć, należy ważyć każde ich słowo, traktować je z całą powagą uważnego i obiektywnego krytyka, a nie z punktu widzenia mniej lub więcej podnieconego lub rozbawionego uczestnika jarmarcznego słuchowiska.

Przemówienie p. Ministra Becka ujęło wy-czerpująco cały problem polsko - niemiecki w obecnej chwili, wszystkie jego zaszewienia i punkty zapalne. Podkreśliło bezzasadność stanowiska „wodza” Trzeciej Rzeszy, który w porozumieniu angielsko - polskim, dotyczącym obrony na wypadek agresji z trzeciej strony, ujrzał akt wrogi, ba! napastniczy w stosunku do Niemiec. Uwypukliło ono pokojo-we cele tego porozumienia. Jednocześnie p. Minister twardo odparł wszelkie złudzenia nie-mieckie odnośnie do zbytnej uścipliwosci Polski i niezrozumienia przez nią, do czego może zmierzać opanowanie przez Rzeszę ujś-cia Wisły i odcięcie Polski od morza, nawet pod niewinnym płaszczykiem mniej lub wię-cej szerokiej autostrady przez Pomorze czy zerwania ostatnich wstydlivych obśłonek, przykrywających i tak już faktycznie istnie-jące uzależnienie Gdańska od Berlina.

P. Minister Beck podkreślił, że Polska da-ży do pokoju, ale nie da sobie narzucić poko-ju za wszelką cenę. Pod tym aspektem wyra-zil on nawet gotowość przyjęcia propozycji Hitlera w przedmiocie podjęcia rozmów o no-wym pakcie, wszakże pod tym warunkiem, by propozycja ta wypływała z pokojowych zamiarów, i żeby rozmowy odbywały się w atmosferze pokojowych metod postępowania. Dla nas, obywateli polskich i dla całego demokratycznego świata nie ulega wątpliwoś-ci, że p. Minister Beck nie miał na myśli ci, że p. Minister Beck nie miał na myśli jakiegokolwiek uścipliwosci w stosunku do Niemiec, a pragnął jedynie podkreślić, że Polska stoi całkowicie na stanowisku pow-szechnego pokoju i zgody międzynarodowej, że nie żywi względem Niemiec żadnych wro-gich zamiarów i nie uchyli się nigdy od poważ-nego omówienia pokojowych propozycji są-siada, jeżeli tylko będą one poważnie i szcze-rze pokojowe. Dla nas więc żadne wątpliwości nie mogą istnieć. Ale należy pamiętać, z ja-kim kontrahentem ma się do czynienia. Na-leży się liczyć z psychiką strony przeciwnej. Należy pamiętać, że obecni władcy Trzeciej Rzeszy nie znają się na szczerym i otwartym stawianiu sprawy, nie mają zrozumienia dla obustronnego kompromisu. W każdym ucze-lwym wyciągnięciu dłoni ze strony przeciwnej widzą oni dowód słabości; każde dobre słowo pobudza i roznieca ich apetyty. Szcze-re pokojowe intencje p. Ministra Becka mo-gą być uważane nad Szprewą za wyraz pew-nego pozornego załamania się Polski, zmia-ny jej twardego i nieustępliwego stanowiska i wywołanie iluzji, że można podjąć już no-wą próbę szantażu, pogroźek, a w najlepszym razie — podejścia.

Nie ulega wątpliwości, że Polska ma do czynienia z kontrahentem nielojalnym. Z kon-trahentem, który nie honoruje własnych zo-bowiązań. Pakt 1934 roku przewidywał nie-możność jednostronnego jego wypowiedzie-nia przed upływem dziesięciolecia. Sugestie berlińskie odnośnie do Gdańska i autostrady były już same przez się właściwie próbą zer-wania paktu. Polska mimo to nie uważała

*Uśłuchaj rady PIĘCIORACZKÓW  
a będziesz piękna!*

JAK WIECIE, MAMY BAR-DZO WRAŻLI-WĄ SKÓRĘ

DLATEGO MUSIMY UŻYWAĆ NAJDELIKAT-NIEJSZEGO MYDŁA

DR DAFOE POWIEDZIAŁ: WYŁĄCZNIE PALMOLIVE

GDYŻ PALMOLIVE WYRABIANE JEST NA UDE-LIKATNIAJĄ-CYCH OLEJ-KACH OLIW-KOWYCH I PALMOWYCH

CZY NIE UWAŻASZ WIEC, ŻE PALMOLIVE JEST NAJLEPSZYM MY-DŁEM RÓW-NIEŻ I DLA TWOJEJ CERY?

MYDŁO WYRABIANE NA OLEJKU OLIWKOWYM!

Uzupełnisz zabieg kosmetyczny mydłem Palmolive, używając kremu „Przy-jacieł Skóry” na oleju oliwkowym i leciterynie.

## Koło Żydowskie opracowuje statystykę udziału Żydów w subskrypcji P. O. P. Stanowisko Centrali Związku Kupców

Warszawa. 8. 5. (A) Żydowskie Koło Par-lamentarne utworzyło specjalny referat, któ-rego zadaniem będzie opracowanie dokładnej statystyki udziału ludności żydowskiej w sub-skrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. — Organizacją pracy referatu zajmuje się kiero-wnik biura statystycznego „Cekabe” p. Born-stein.

Na dzisiejszym posiedzeniu specjalnym Za-rządu Centrali Związku Kupców zostanie o-statecznie zdecydowany zakres skargi, którą C. Z. K. wnosi do Sądu okręgowego przeciwko „Gońcowi Warszawskiemu” w związku z jego oszczerczymi notatkami, insynuującymi Cent-

ralnej Organizacji Kułectwa żydowskiego sa-botowanie akcji subskrypcyjnej.

Na posiedzeniu tym omówiony zostanie ró-wnież projekt zwrócenia się do gen. Berbec-kiego z prośbą o publiczne wypowiedzenie się o akcji propagandowej Centrali Związku Kup-ców na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotni-czej.

Centrala Związku Kupców kończy już wła-sną pracę statystyczną o udziale kupiectwa ży-dowskiego w subskrypcji. W najbliższych dniach zostaną ogłoszone pierwsze tabele sta-tystyczne.

paktu za zerwany, a jedynie wobec tych nie pokojących sugestii zabezpieczyła sobie inne sojusze, nie grożąc tym przeciwnikowi, lecz uprzedzając groźbę z jego strony. I wtedy kontrahent stracił panowanie nad sobą, u-znał to za akt dla siebie wrogi, ujawniając w ten sposób własne ukryte zamiary — i jed-nostronnie pakt zerwał. Z takim kontrahen-tem trudno mówić o nowych sojuszach. Poco nowe rozmowy, jeżeli się nie honoruje po-przednich zobowiązań? Czy nie należało prze-de wszystkim podkreślić, że nowe umowy są zbyteczne, jeżeli nie wyekspirowała jeszcze dotychczasowa umowa? Owszem, można już rozpocząć obrady nad tym, co będzie po jej ekspiracji, ale aż do roku 1944 zawieranie nowych paktów jest zbyteczne. Zażądanie od Rzeszy cofnięcia wypowiedzenia paktu z ro-ku 1934 byłoby jedynie stwierdzeniem, że Rze-sza aż do 1944 roku uważa się za związaną istniejącą umową, a jednocześnie byłoby jej kapitulacją, która osłabiła by znakomicie jej agresywność i jej tupet. Podobnemu stanowi-sku dał wyraz w zeszłym roku rząd francuski

w odpowiedzi na sugestie Mussoliniego w kie-runku nowego układu, przy zignorowaniu u-stalonych już uprzednio podstaw francusko-włoskiego porozumienia. Z kontrahentami te-go typu należy mówić tak, by ich mania wiel-kości nie wywoływała wśród nich fałszywe go wrażenia, że przeciwnik zaczął się wahać że ich wpływ znowu rośnie.

Rzesza nazistowska należy właśnie do tego typu kontrahentów. A niestety, może mieć pewne złudzenia, że jej ideologiczny wpływ nie zmalał. Nielojalna nagonka na rzekomą słabą ofiarność ze strony społeczeństwa ży-dowskiego, nowe śmiałe i krzykliwe wysta-pienie „Falangi” na ulicę — nie mogą nie wy-woływać w Berlinie wrażenia, że toksyny no-rymberskie nadal w Polsce działają. To może jeszcze bardziej rozzuchwalać Niemców i skłaniać ich do interpretowania odnośnego passusu przemówienia p. Ministra Spraw Za-granicznych w sensie dla nich pożądanym, t. zn. nie w takim, w jakim go rozumiał p. Minister i my wszyscy.



# Palestyna buduje i tworzy mimo wszystko!

**Dziś na Górze Cofim -- otwarcie Ośrodka Medycznego**

## Budowa Wydziału Lekarskiego U. H. w Jerozolimie

**napisał Dr A. Feigenbaum, kierownik oddziału oftalmologicznego Szpitala „Hadassy“ w Jerozolimie**



**Dr ARIE FEIGENBAUM**

autor niniejszego artykułu, wybitny okulista jerozolimski, kierownik Ośrodka Medycznego na Górze Cofim.

**JEROZOLIMA, w maju.**

Mające nastąpić dziś otwarcie Ośrodka Medycznego na Górze Skopus stanowi nie tylko kamień milowy w historii Uniwersytetu Hebrajskiego, lecz również ważny moment w nowej historii Żydów w Palestynie. Na małym odcinku powtarza się tutaj to, co obserwujemy w sprawach wielkich Wydarzenia naszej epoki wykazują po tysiąc razy, ile słuszności mieli twórcy syjonizmu, gdy propagowali swą ideę w okresie, w którym nikt nie mógł jeszcze przewidzieć bezmiaru cierpień żydowskich w naszych czasach. W podobny sposób rozpoczął dr Natan Ratnoff, przewodniczący „American Jewish Physicians Committee“ w porozumieniu z Hadassą — czynną akcję przygotowawczą dla stworzenia Wydziału Lekarskiego w Jerozolimie, w okresie, kiedy z trudem można było przewidzieć doniosłe wydarzenia naszych dni i nie można było przypuścić, że tego rodzaju instytucji przypadnie funkcja życiowej doniosłości w organizmie naszego narodu.

Wydział lekarski w Jerozolimie jest dzisiaj nawet dla ludzi mniej wnikliwych nie tylko przedmiotem narodowych życzeń i dążeń, lecz stał się palącą koniecznością. Służba medyczna, badania i praktyczne kształcenie się w medycynie są dla Żydów wszędzie najeżone trudnościami. Istnieje uzasadniona obawa, że o ile nie przedsięwzięcie się środków zaradczych, nie będziemy mieli w ciągu niespełna jednej generacji wybitnych lekarzy żydowskich.

Na razie otwiera się lekarski „prefakultet“, którego zadaniem jest prowadzenie badań lekarskich i dalsze kształcenie lekarzy. Dla utworzenia pełnego fakultetu lekarskiego, któryby objął także kształcenie studentów medycyny, siły nasze na razie jeszcze nie wystarczają. Wobec jednak olbrzymiego nacisku, jaki wywiera się na żydowskich studentów medycyny, nie wiemy, czy wkrótce nie staniemy już w obliczu postulatu kształcenia żydowskich medyków. Tego kręgu naszych zadań nie możemy tracić z oczu i już zawczasu musimy poczynić potrzebne przygotowania.

Okoliczność, że Kuratorium Uniwersytetu uznaje nagłość sprawy powołania do życia Wydziału Lekarskiego daje nam gwarancję, że przewodniczący Egzekutywy S. Schocken poświęci swe najlepsze siły rozbudowie Fakultetu.

Spośród teoretycznych i praktycznych specjalności, które wchodzą w zakres przewidzianego programu pracy, istnieją już obecnie następujące laboratoria: biochemia: kierownik Fodor, parazytologia: Teodor Adler, higiena i bakteriologia: Kligler, w tym dział specjalny epidemiologii malarii, psychologia ogólna: Geiger, anatomia patologiczna: Getzowa i Franco, fizjologia patologiczna: Wertheimer, nauka o hormonach: B. Zondek, laboratorium dla badań nad rakiem i radiologii: Halberstaedter, patologia eksperymentalna: Doliański, rentgenologia: Druckmann, interna: Kleeber, Rachmilewicz, chirurgia: Joseph, Mandl, pediatria: Grünfelder, położnictwo i ginekologia: B. Zondek, dermatologia: Dostrowski, okulistyka: Feigenbaum.

Z dyscyplin teoretycznych najbardziej odczuwa się w tej chwili brak instytutu farmakologicznego. Niestety brak jeszcze do tego potrzebnych środków. Z drugiej jednak strony nasz młody fakultet może się poszczycić posiadaniem działów, które jedynie na dobrych uniwersytetach istnieją jako działy samodzielne, jak np. instytuty parazytologii i nauki o hormonach, które w świecie naukowym cieszą się jak najlepszą opinią. Do ukonstytuowania normalnego fakultetu braku jeszcze tylko właściwie: normalnej histologii, fizjologii i anatomii oraz embriologii. Intensyfikacja już istniejącej współpracy między poszczególnymi oddziałami w tym sensie, który Anglosasi określają jako „team-work“, praca zespołowa, wyda w nowym Ośrodku Medycznym, w którym istnieją zresztą po temu odpowiednie warunki, niewątpliwie dobre rezultaty.

Istniejące w „Hadassie“ oddziały kliniczne: neurologia, oto-rhino-laryngologia oraz terapia fizyczna nie są jeszcze obsadzone siłami uniwersyteckimi. To stanie się jednak w najbliższej przyszłości. Balneologia zostanie prawdopodobnie połączona z terapią fizyczną. Ze wszechmiar ważny i wartościowy byłby dział neurochirurgii. Psychiatrii brak jeszcze w tej chwili całkowicie, jakkolwiek od wielu już lat istnieje żydowski zakład umysłowo chorych w Jerozolimie. Brak również działu psychopatologii. Wolno jednak żywić nadzieję — i tu wyrażam mój osobisty pogląd — że z czasem zostanie otwarta droga i dla włączenia psychoanalizy do jerozolimskiego wydziału lekarskiego. Właśnie w Jerozolimie powinien być uiszczony ów dług honorowy, jaki my Żydzi mamy wobec wielkiego twórcy psychoanalizy.



**PROF. L. HALBERSTAEDTER**

kierownik oddziału radiologicznego

Co się tyczy pracy badawczej, to jej wydajność zależy nie tylko od zdolności jej kierowników, ale też od stojących do dyspozycji środków. Sama Palestyna mimo swego niewielkiego obszaru jest jednak dzięki swemu geograficznemu położeniu oraz klimatycznym właściwościom, wdzięcznym terenem dla lekarsko-klinicznych badań. Szerokie pole pracy otwiera się dla nas w dziedzinie medycyny tropikalnej i subtropikalnej.

Czysta praca badawcza i medycyna praktyczna zacierają się wzajemnie i działają na siebie zapładniająco. Dla owocnego rozwoju nauki jest jed-



**PROF. B. ZONDEK**

kierownik Instytutu badań hormonalnych

na bez drugiej nie do pomyślenia. Również nauczanie jest możliwe jedynie w atmosferze poważnej, ciągłej, prawdziwie naukowej pracy badawczej.

Zadaniem kursów dla lekarzy będzie w pierwszym rzędzie dalsze kształcenie w praktycznej pracy w laboratorium i klinice. Jest rzeczą naturalną, że ta nauka wyjdzie na korzyść licznych młodym lekarzom żyjącym w Palestynie. Rezultat ich poprzednich studiów może być zagrożony, o ile nie będzie im dana sposobność pogłębienia ich wiedzy drogą intensywniej praktycznej pracy w pierwszych latach po uzyskaniu stopnia doktorskiego.

Drugą kategorię stanowią liczni starsi lekarze żyjący w kraju, którym potrzebne są krótsze kursy, mające na celu zapoznanie ich ze szczególnymi chorobami bliskiego Wschodu, oraz odświeżenie ich wiadomości w różnych dziedzinach medycyny. Do trzeciej kategorii należą specjaliści, którzy chcą się w swojej dziedzinie dalej kształcić. Obie ostatnie grupy mogą z czasem objąć także żydowskich i nieżydowskich lekarzy z zagranicy, w szczególności z krajów sąsiednich. Spodziewamy się na tej drodze, jak również na terenie badań lekarskich nawiązać dobre — przypuszczalnie wzajemne — stosunki z Bejrutem, Kairem i Bagdadem.

Pewna ważna kwestia będzie dłuższy czas przątać naszą uwagę. Mimo, że nasza biblioteka medyczna rozporządza już pewnym podstawowym zasobem książek, brak nam jednak w pierwszym rzędzie kompletów wielu ważnych czasopism. Bez dostępu do tych źródeł musi każda praca naukowa bardzo chromać. Jest to kwestia czysto finansowa, i tu dochodzimy do bólarzki którą odczuwają wszystkie działy. W swym budżecie, w szczególności tam gdzie chodzi o pracę naukową, muszą się wszystkie działy jak najdalej ograniczyć. Lekarska praca badawcza kosztuje dzisiaj bardzo wiele, a środki, które stoją nam do dyspozycji dla celów nauki i nauczania, są bardziej niż skromne. Wspaniałe budowle, projektowane i wzniesione przez znanego architekta Eryka Mendelsohna, a których praktyczną realizację zawiądzamy długoletniej nieustrudzonej pracy kierownika Lekarskiej organizacji Hadassy dra J. Aky'ego, napełniają widza podziwem zarówno jeśli idzie o ogrom dzieła, jak i o jego celowość.



# „Dafne“ nazywa się najmłodsza osada żydowska na pograniczu północnym Palestyny

## Jak powstały początki „Twierdzy Usyszkina“

(Specjalny reportaż „Nowego Dziennika“)

KFAR GILEADI, w maju.  
Do Galilei!

Dziesiątki lat wyczekiwali osadnicy we wschodniej części Galilei Górnej na jakiś nowy wyczyn kolonizacyjny, któryby wydobyl ich nareszcie z długoletniego osamotnienia. Chwilami błysła już jakaś nadzieja, że oto na tym samotnym odcinku, najdalej wysuniętym na północ, powstaną nowe osiedla żydowskie i obszar ten, tak przez nas zamiedbany, zatętni nowym życiem. Nadzieje jednak za każdym razem okazywały się płonne. Wyczekiwany z utęsknieniem przez kolonistów galilejskich nowy czyn pionierski — nie nadchodził.

Aż nareszcie zjawił się.

Kolonia Kfar Gileadi, położona na samej granicy północnej, obok bohatersko wstawionych osad — Metuli i Tel Chaj, służyła tym razem za punkt przygotowawczy. Stąd wyruszyli nowi pionierzy do nowych punktów osiedleńczych, do „Twierdzy Menachema Usyszkina“, która to nazwa obejmować będzie cały pierścień osad wiejskich, utworzonych na ziemi Keren Kajemethu w Galilei Górnej.

Dziedzic osady Kfar Gileadi, skąd zazwyczaj wyruszają pielgrzymki do Tel Chaj, zaroił się tym razem zgiełkiem niezwykle gorączkowej pracy: zewsząd słychać uderzenia młotów, płożenie drzewa, przetaczanie rur betonowych, robotnicy ładują duże transporty na auta ciężarowe. Wszystko w napięciu oczekuje uroczystej chwili wyruszenia do nowego punktu osiedleńczego.

### Budujemy mosty

Wieczorem w przeddzień wyruszenia, wszystko już gotowe — ściany baraków, szkielec muru obronnego, wieże wartownicze, narzędzia pracy, zwoje drutu kolczastego, worki żwiru do wypełnienia drewnianego parkanu — wszystko gotowe i należycie uporzadkowane czeka tylko na sygnał wyruszenia.

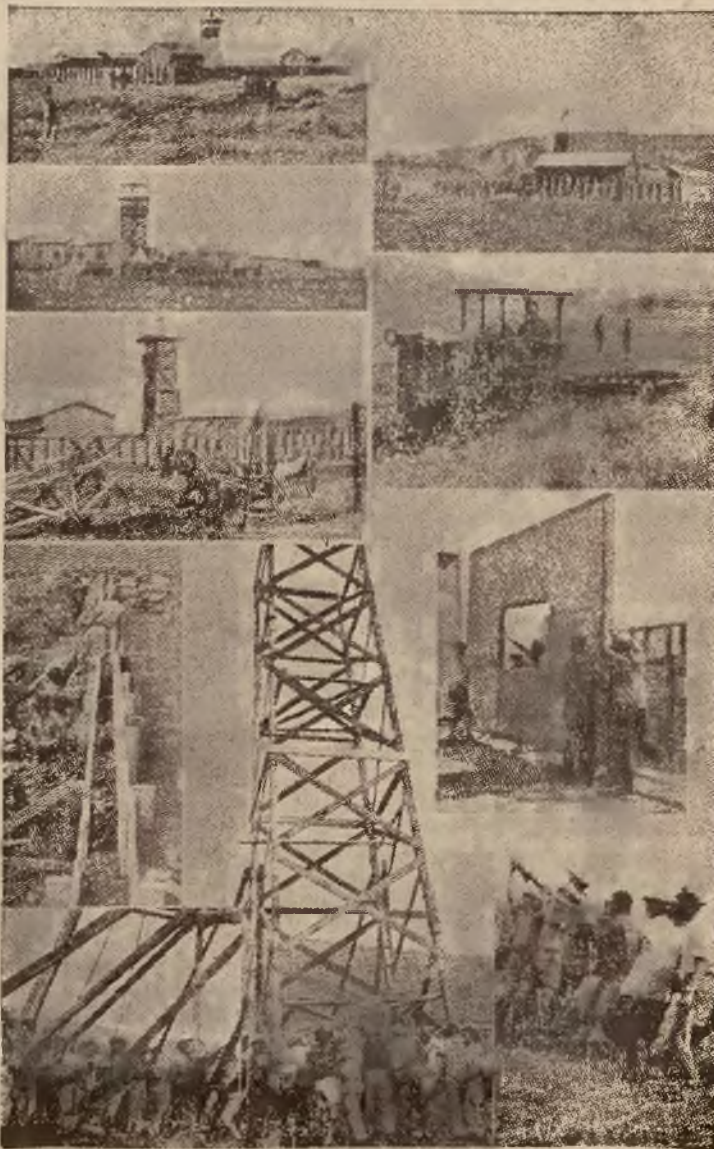
Ale wyruszyć nie było łatwo. Trzeba było najpierw wybudować drogę na przestrzeni 13 kilometrów na wschód od Kfar Gileadi. Drogę trzeba było łączyć w miejscach niedostępnych, których nie przebył jeszcze żaden pojazd mechaniczny. W wielu miejscach przecinają drogę małe i większe rzeczki, trzeba więc było wybudować prowizoryczne kładki i stałe mosty. Droga przechodzi obok wiosek arabskich i przez arabską ziemię. Należy podnieść, że wieśniacy arabscy sami chętnie pomagali przy robocie.

### Weterani galilejscy

W miarę jak zbliżał się wieczór, radosny nastrój pracujących coraz bardziej się zaznaczał. I jakkolwiek tym razem zaproszono do współpracy niewiele osób postronnych, jakoteż ograniczono liczbę gości, to jednak zebrali się setki ludzi z pobliskich a nawet dalekich osiedli, przybyłych by pomóc nowym osadnikom. A wszystkie twarze promieniały od szczęścia.

Gdyby te budowle okazały się za ciasne, plany dla nowych budowli są już przygotowane i przewidziane. Oby to okazało się jak najszybciej potrzebne i możliwe.

Jesteśmy optymistami, jeśli idzie o przyszłość pracujących coraz bardziej się zaznaczał. I jakkolwiek tym razem zaproszono do współpracy niewiele osób postronnych, jakoteż ograniczono liczbę gości, to jednak zebrali się setki ludzi z pobliskich a nawet dalekich osiedli, przybyłych by pomóc nowym osadnikom. A wszystkie twarze promieniały od szczęścia.



NOWE OSIEDLE POWSTAJE

Awangardę stanowią ludzie z Ajelet Haszachar i Kfar Gileadi — ci wypróbowani i doświadczeni weterani galilejscy, a wśród nich młodzież Tel-Chaj oraz wyznaczeni specjalnie członkowie związków i kibuców ze wszystkich ugrupowań syjonistycznych, którzy objąć mają nowy punkt osiedleńczy.

### Pozdrowienie do Weizmanna i Usyszkina

Po wieczery urządzono zebranie pod gołym niebem. Zagaił je weteran kolonizacji z Kfar Gileadi, Eliezer Król, poświęcając na wstępie słowa serdecznego wspomnienia tym wszystkim, którzy życie swe złożyli w ofierze na ołtarzu idei wyzwolenia Galilei. Mówca przedstawił koleje tego dzieła osiedleńczego, na którego od lat wyczekuje kolonista galilejski oraz podkreślił dobre stosunki sąsiedzkie z Arabami panujące na tym obszarze i konieczność znalezienia drogi do wzajemnego zrozumienia w nowych punktach osiedlenia.

Kilku towarzyszy spośród szczęśliwych wybrańców, którym przypadnie w udziale pójść na nową kolonizację, podkreśliło wielką odpowiedzialność, jaką biorą na siebie spełniając dawny ideał osiedlenia się w Galilei Górnej. Przemawiali jeszcze Dajan, Eliachu Gołab i Harzfild, po czym uchwalono wysłać serdeczne pozdrowienia do Usyszkina i do dra Weizmanna.

Pismo do dra Weizmanna brzmi:

„Chalucim, wyznaczeni do objęcia nowego punktu kolonizacyjnego Dafne oraz dalszych osad w Galilei Górnej, przesyłają Panu swe serdeczne pozdrowienia. Niechaj ten czyn osiedleńczy będzie

dla Pana, Panie Prezydencie, podporą moralną w twardej i nieugiętej walce o nasze prawa. Niechaj służy za symbol, że tak jak potrafiliśmy przezwyciężyć zakaz tego naszego osiedlania się, tak też pokonamy wszelkie dalsze zakazy, obostrzenia i „księgi“ których niebezpieczeństwo zagraża w tej chwili jiszuwowi i całemu ruchowi syjonistycznemu“.

### Karawana rusza

Za niedługo już rusza karawana, zwyczajem ostatnich lat — jedna dłoń zajęta jest przy pracy, druga dzierży miecz.

Ustawiają się gafirzy i milicjanci, którzy pełnić mają straż bezpieczeństwa po drodze. O pierwszym brasku orszak cały wyrusza.

Szybko schodzi z gościńca i zbacza pochyłym stokiem górskim w dolinę, rozciągającą się w całej krasie przed oczyma uczestników pochodu.

Inna zupełnie atmosfera. Wszędzie obfitość wody, raz po raz auta mijają prowizoryczne kładki i mosty zbudowane nad strumykami. Tu i ówdzie widoczne są nawet wodospady. Mieszkańcy okolicznych wsi arabskich ze zdziwieniem patrzą na tę osobliwą karawanę i poruszeni są niezwykłym zgiełkiem, przerywającym ciszę tego wiosennego poranka galilejskiego. Ale dłonią pozdrawiają kolonistów przyjaźnie i życzliwie.

### Na miejscu

Po upływie godziny orszak cały jest już na miejscu i od razu rozpoczyna się znakomicie zorganizowana gorączkowa praca. Miejsce przeznaczone na obóz było już z góry zakreślone. Po kilku chwilach już zaczęło usuwać dzikie zarośla, ciernie i osty. Wbijają się słupy żelazne i zakłada zasieki drutu kolczastego. Inni wznoszą mur ochronny. Zakłada się instalację wodną, wznosi się baraki i inne budynki. Jeszcze chwila, a już wznosi się potężna wieża obserwacyjna.

Mrówcza robota wykonywana jest cicho i bezgłośnie. Nikt nie wydaje rozkazów, każdy spełnia z góry wyznaczoną pracę, każdy zajęty jest swoją robotą. Jest dzień i słońce zaczyna coraz silniej przygrzewać. Dziewczęta przynoszą naczynia z wodą, którą zaczerpnęły w pobliskim źródle, a pracownicy ludzie chciwie gaszą pragnienie.

Lecz oto słychać już pierwszy tunkot traktorów. Ten, który dowodzi całą pracą, wskazał ruchem ręki jak należy wbić lemiesz. Najstarszy rolnik z Ajelet Haszachar odważył pierwszą skię za nim — kto inny z Rosz Pina. Ziemia, obrośnięta dzikimi ziołami po chwili jest już przeorana, czekając na zasiew.

### Goście arabscy

Sąsiedzi arabscy, starzy i młodzi, którzy pojawili się w obozie by przyjrzeć się temu, co się tutaj dzieje, nie mogą wyjść z podziwu. Biorą do ręki grudy ziemi, która dopiero zaorana została pługiem, i wydzielają się nie mogąc, że istotnie pług dał radę tym twardym, kamienistym ugorom.

Po kilku godzinach — jeszcze przed południem — Dafne już jest gotową osadą. Wzniesione są już baraki, kosze żwiru wypełniły pustą przestrzeń palisady, zbudowano nowe mosty, prowadzące na drugi brzeg strumyka, gdzie jutro powstanie nowa osada.

Wzniesiono specjalny namiot dla przyjęcia, gości arabskich, a nadto osobny szałas z słomianych mat, dla gości oficjalnych, przedstawicieli rządu i jiszuwu. Nawet jeden z wyższych urzędników z sąsiedniego obszaru libańskiego zjawił się, by przypatrzeć się jak młodzi osadnicy żydowscy budują wieś w ciągu jednego dnia.

### Co mówią starzy

Najstarsza generacja osadników galilejskich, którzy nie brali udziału w gorączkowej robocie, siedzą w osobnej grupie, odczytując rozdziały Biblii, w których wspomniane jest miejsce, gdzie teraz wrę gorączkowa praca. Jeden z tych starców, z długą patriarchalną brodą, opowiada, że przed 48 laty stopy jego dotknęły tego miejsca, lecz wtedy i komno trudno się było tutaj dostać.

Tymczasem z godziny na godzinę rośnie nowa osada. Zdala — osnieszony Hermon spogląda na dziejące się tutaj cuda, jak gdyby czekając, co jeszcze nowego się tutaj stanie. Stanie się. Do południa jeszcze daleko.

A. Z.

### KUPON ZNIŻKOWY DO KINA ATLANTIC

Ważny 8 maja. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany. w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 26 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7



## W paru wierszach:

**ORYGINALNY MECZ.** W obozie koncentracyjnym w Sarafand, gdzie internowani są „nielegalni“ imigranci, zatrzymani w pobliżu Aszkalon, odbył się mecz futbolowy między grupą żydowskich uchodźców a drużyną żołnierzy angielskich. Wynik meczu był nieoczekiwany. Żydzi wygrali w stosunku 3:0.

**TERROR.** W Haifie zraniony został przez terrorystów kolonista żydowski z Tel Amal Mojżesz Cwi Besser. Dwaj żołnierze angielscy lekko zranieni zostali przez terrorystów w pobliżu Kuskus Tabun.

**80 DZIECI ŻYDOWSKICH** z Gdańska w wieku od 11 do 14 lat przybyło do Anglii. Dzieci będą umieszczone w różnych zakładach i obozach dla dzieci-uchodźców w Anglii. — „Daily Express“ donosi z Wiednia, iż według sprawozdań wiedeńskich organizacji pomocy od czasu Anschlussu blisko 6 tysięcy dzieci żydowskich opuściło Austrię, rozstając się z swymi rodzicami. Ogólna liczba emigrantów z Austrii wynosi podobno około 150 tysięcy.

**KILKU CZŁONKÓW BRYTYJSKIEJ DELEGACJI** gospodarczej, która bawi w Bukareszcie w związku z toczącymi się rokowaniami, nawiązało kontakt z czołowymi osobistościami żydowskimi w Bukareszcie. Członkowie delegacji lord Hails-ham i Williams interesują się żywo sytuacją gospodarczą ludności żydowskiej w Rumunii.

**BANKIET NA CZĘŚĆ MORRISA SCHWARZA W PARYŻU.** W Paryżu odbył się bankiet na cześć kierownika nowojorskiego Żydowskiego Teatru Artystycznego Morrisa Schwarza, który bawi obecnie w Paryżu. W bankiecie uczestniczyli liczni przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego we Francji.

**ŻYDZI TUNISCY W OBRONIE KRAJU.** 200 osobistości żydowskich w Tunisie odbyło naradę w sprawie udziału Żydów w obronie kraju. W zgromadzeniu, na którym przewodniczył naczelny rabin Ktorza wybrano specjalną komisję, która kierować ma akcją, dotyczącą świadczeń żydowskich dla obrony kraju.

**KONFERENCJA MIZRACHI W KANADZIE.** Blisko 200 delegatów z całej Kanady uczestniczyło w trzydniowych obradach konferencji Mizrach, która odbyła się w Toronto. Referaty wygłosili: rabin Meir Berlin, A. L. Gelman, rabin Kirsztblum i pani Sulamita Wald. W końcu uchwalono rezolucję, które podkreślają zdecydowaną wolę walki o nieskrępowany rozwój Żydowskiej Siedziby w Narodowej w Palestynie.

**MOŻLIWOŚCI KOLONIZACYJNE.** Z inicjatywy Światowego Kongresu Żydowskiego ukazał się zbiór danych statystycznych, który oświetla możliwości kolonizacji żydowskiej w chwili obecnej. Zbiór zawiera dane statystyczne dotyczące następujących 13 krajów, które wchodzi w rach-



Wtorek, 9 maja.  
STACJE KRAJOWE

**KRAKÓW.** 6.57 Pieśń poranna; 7 Audycja poranna; 8.10 Muzyka z płyt; 11 Audycja dla szkół; 11.15 Śpiewa Beniamino Gigli (płyty); 11.30 Audycja dla pobożnych; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03—13 Audycja południowa; 14 Pieśń majowa; 14.10 Muzyka z płyt; 14.50 Program na dzień następny; 14.55 Wiadomości gospodarcze; 15 „Straszne przygody Toffi“ opow. J. Grabowskiego dla młodzieży (Cz. I); 15.15 „Czy wiecie, że...“ w opr. dr. Jana Reguły; 15.30 Muzyka obładowa; 16 Dziennik południowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; z Warszawy; 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.30 Pieśń Mendelssohna i Schuberta w wyk. Zespołu żeńskiego „Pro Arte“ pod dyr. Adama Ludwiga; 16.55 Surowce w życiu gospodarczym: „Kauczuk“ pogad. wygł. K. Tyllia; 17.05 Utwory klarnetowe wykona J. Madaja, przy fort. M. Sauer; 17.25 Pogadanka; 17.35 „Z pieśnią po kraju“ — audycję prowadził prof. Br. Rutkowski; 18 III-cia audycja z cyklu: „Koryfeusz polskiej gry skrzypcowej: Henryk Wieniawski“, w opr. dr. J. Relana, doc. U. J.; 18.30 Audycja dla robotników; 19 Koncert rozrywkowy; 20 Lokalne wiadomości sportowe; 20.07 Wiadomości bieżące; 20.15 D. c. koncertu rozrywkowego J. w.; 20.35 Dziennik wieczorny, wiadom. meteorolog. i sportowe. Nasz program na jutro; 21 Transmisja z Florencji — „Wilhelm Tell“ — opera Rossiniego; w przerwie: Wiedza i kasażka: „Książki o dziejach teatru polskiego omówi Eug. Świerczewski; 22.15—23.20 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

**WARSZAWA.** 6.57 p. Kraków; 15.15 Skrzynka ogólna — dr Stepowski; 15.30 p. Kraków; 18 Płyty; 18.30 p. Kraków; 20 Audycja dla wsi; 20.15—23.20 p. Kraków; 23.20 Przegląd prasy; 23.25 Płyty.

**KATOWICE.** 5.30 Wesoly montaż płytowy; 6.57 p. Kraków; 14 Wiadom. gospod.; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 „Swaczyna u Dorotki“ — aud. dla dzieci; 14.55 Wiadom. bież. i gielda; 15 p. Kraków; 15.15 Gawęda o literaturze; 15.30 p. Kraków; 18 Nowości z płyt; 18.25 Wiadom. sport.; 18.30 p. Kraków; 20 Zagłębie Dąbrowskie ma głos; 20.15—23.20 p. Kraków.

**LWÓW.** 6.57 p. Kraków; 14 Lekkie piosenki; 14.30 Poradnik rolniczy; 14.45 Wiadom. gospod. i gielda lwowska; 15 p. Kraków; 15.15 Skrzynka techniczna w opr. inż. Mińskiego; 15.30 p. Kraków; 18 Wiadom. bież. z miasta i prowincji; 18.05 Rezerwa; 18.15 Płyty; 18.30 p. Kraków; 20 Audycja dla wsi; 20.15—23.20 p. Kraków.

**ŁÓDŹ.** 5.30 Płyty; 6.57 p. Kraków; 14 Koncert życzeń; 14.50 Łódzkie wiadom. giełdowe; 15 p. Kraków; 15.15 Literatura dla wszystkich; 15.30 p. Kraków; 18 O muzyce i muzykach; 18.30 p. Kraków; 20 Płyty; 20.15—23.20 p. Kraków.

bę, jako tereny kolonizacyjne: Cejlon, Kenja, Tanganika, Nyasaland, Północna Rodezja, Brytyjska Kolumbia, Alaska, Madagaskar, Gujana Brytyjska, Francuska i Holenderska, Nowa Kaledonia oraz Dolna Kalifornia.

Bl. p.  
**Dr. JÓZEF ROTHWEIN**  
adwokat, of. rez. W. P.

zmarł po krótkich i dolegliwych cierpieniach  
w 43 roku życia

Pogrzeb odbędzie się **dziś** we wtorek dnia 9 maja 1939 o godz. 4-tej popołudniu z hali przedpogrzebowej na cmentarzu żydowskim w Krakowie przy ul. Miodowej, o czym za-wiadamia w smutku pogrążona

Rodzina

- STACJE KRAJOWE**
- 16 FLORENCJA: „Fra Gerardo“ — opera Pizzetti'ego.  
18 BEROMÜNSTER: Muzyka kameralna. LONDYN REG.: Muzyka lekka. WIEZA EIFFLA: Koncert orkiestrowy. BUDAPEST: 18.05 Koncert chóru.  
19 RADIO PARIS: Muzyka lekka. WIEZA EIFFLA: Koncert solistów. RYGA: 19.15 Koncert popularny. DROITWICH: 19.45 „Madame sans gene“ — opera romantyczna.  
20 BRUKSELA FRANC.: Koncert Beethovenowski. LUKSEMBURG: Music-Hall. RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny. LILLE: 20.15 Muzyka rozrywk. SZTOKHOLM: 20.20 Program rozrywkowy. LYON: 20.30 Koncert symfoniczny. PARIS PTT.: „Dawne przeboje“ — aud. muz. WIEZA EIFFLA: Koncert symfoniczny. RADIO PARIS: Utwory kameralne Debussy'ego. LONDYN REG.: 20.45 Radiokabaret. SOFIA: 20.55 Romanse rosyjskie.  
21 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny. RZYM: „Wilhelm Tell“ — opera Rossiniego. POSTE PARISIEN: 21.07 Max Regnier ze swym zesp. muzyków-humorystów. HILVERSUM II. 21.10 Program rozrywkowy. LUKSEMBURG: Konkurs Faure'go. BRUKSELA FRANC.: 21.15 Koncert muzyki belgijskiej. STRASBURG: 21.30 Opera Pierne'go. DROITWICH: 21.40 Koncert ork. detej.  
22 BUDAPEST: Koncert. KOWNO: Muzyka taneczna. MEDIOLAN: Muzyka i piosn. LUBLANA: 22.15 Koncert. OSŁO: Muzyka popularna. RADIO ROMANIA: Koncert nocny. HILVERSUM I.: 22.30 „Trójgranasty kapelusz“ de Falla. KOPENHAGA: 22.35 Czeska muzyka fortep.

WSRÓD NOWYCH WYDAWNICTW

### „ŻYDOWSKIE I CHRZEŚCIJAŃSKIE NAUKI W DAWNEJ ARABII“

Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności ukazała się w ostatnich dniach obszerna praca członka Komisji Orientalistycznej P. A. U. rabina dra Joachima Wilhelma Hirschberga z Częstochowy pt. „Żydowskie i chrześcijańskie nauki w dawnej Arabii“.

Autor, który ogłosił już kilka prac na pokrewne tematy, w rozprawie tej wykazuje na podstawie zebranego materiału, że jeszcze przed Mohammedem i niezależnie od niego znane były w dawnej Arabii legendy i nauki religijno-etyczne żydowskie i chrześcijańskie.

**DORIS LESLIE**

**AROMAT**

Antoryzowany przykład  
Stellu Landy-Feldhornowej

75)

Uśmiechała się nadal uprzejmie.

— Stary przyjaciel.

— Powiedziałem, wielbiciel. — Zaczął odpinać szelki wydymając kapryśnie usta i marszcząc brwi.

Skierowała się ku drzwiom.

— I chcesz się poszczycić przed twoim dawnym wielbicielem mną, twoją zdobyczą, — prawil Ryszard dobitnie. — Czy dobrze zrozumiałem? — Siadł na łóżku i ściągnął spodnie.

— Proszę cię, ubierz się szybko — odparła, tłumiąc gniew. — I nie bądź śmieszny.

— Ach! Włec jestem śmieszny.

Wstał, podszedł ku niej i stanął pomiędzy nią a drzwiami.

— Co przez to rozumiesz, ha? — Ujął jej nagie ramiona żelaznym chwytem i przyciągnął ją ku sobie. — Co przez to rozumiesz, nieznosna mała? — Powiodł dłońmi wzdłuż sklepionej linii jej bioder. — Wyglądasz dziś czarująco.

Przesycony winem oddech wionął jej w twarz. Przycisnął ją do siebie i pchał w kierunku łóżka.

— A włec jestem śmieszny? — szeptał zduszonym głosem. — Jestem śmieszny, Kasiu? Co?

Zaczął ją namiętnie całować gorącymi wargami w szyję, uszy, usta. Przez mgnienie oka poddała mu się, potem jednak oswobodziła się z jego uścisku, przerażona nie tyle tą zmyślością nie na czasie, ile tym, że ją wbrew woli ogarniał żar.

Pobiegła szybko na dół do bawialni, gdzie czekała Georginia. Siedziała koło ognia w głębokim fotelu, przewracając kartki zeszytu „Illustrated London News“. Podniosła oczy i widząc zarumienione policzki siostry, spytała od niechcenia:

— Znowu sprzeczka z Ryszardem?

Katarzyna nie odpowiedziała. Podeszła do lustra w złotej ramie, by przyglądać zwichrzone włosy i sło-

żyć na nowo fałdy sukni. Georginia przyglądała jej się bacznie.

— Bardzo ci do twarzy w tej sukni, — rzekła. — Szkoda, że ja nie jestem równie wąska w pasie.

Katarzyna nosiła wieczorową suknię z turkusowego, ciężkiego jedwabiu opinając ciasno biodra. Spódnica, stosunkowo gładka z przodu, podpięta była z tyłu kokardkami. Ciężki tren dodawał godności wciąż jeszcze dziewczęcym liniom jej postaci. Młodzieńcze, smukłe ramiona wylaniały się z obcisłego aksamitnego stanika, nieco ciemniejszego od spódnicy i przybranego kunsztownie koronką. Georginia młodsza o lat niepełna siedem wyglądała na starszą od siostry. Jej bujna uroda jaśniała dziś w całej krasie, podkreślona suknią z lśniącego jedwabiu, koloru bursztynowego. Przybranie stanowiła tunika oraz namarszczone „boczki“ z wzorzystego materiału. Suty tren obszyty był również wzorzystymi falbankami. Złoto-rude włosy odczesane od czoła spływały na kark w kaskadach misternych loków. Katarzyna nie mogła pojąć, dlaczego taka śliczna dziewczyna dotychczas nie zdobyła męża. Wiedziała, że Georka odrzuciła co najmniej trzy propozycje małżeńskie, choć konkurenci byli wcale nieźle sytuowani. Twierdziła, że na to, by wyjść za mąż była jak, zawsze jeszcze starczy czasu. Broniła się przeciw temu by wyjść za kupca, lecz niestety nie przebywała w kołach, w których spotkać by mogła mężczyzn na stanowiskach odpowiadających jej wymaganiom.

— Słowo daję, ładna z nas para, nie ma co! — stwierdziła Georginia. — A wszystko to dla pana Roscoe. Czy miałabyś mi za złe, Kasiu, gdybym go ożenowała? Niektóre mężatki są takie zachłanne. Nie dość, że męża wodzą na pasku, jeszcze znieść nie mogą, gdy któryś z przyjaciół rzuci okiem na nas biedne, stare panny. Na przykład ta wstrętna kokieta, Maria.

— Sz-sz! — przerwała Katarzyna, rzucając ostrzegawcze spojrzenie w kierunku drzwi.

(Q. d. n.)





# PRZEGŁĄD GOSPODARCZY

## Doniosłe posunięcia w zakresie importu surowców włókienniczych

### Jakie są warunki uzyskania pozwolenia przywozu?

Warszawa, 8. 5. (g. m.) Jak już donosiliśmy, Min. przemysłu i handlu opracowało instrukcję, przewidującą powiązanie przywozu zagranicznych surowców włókienniczych, przeznaczonych dla przemysłu wełnianego z obowiązkowym zakupem wełny krajowej oraz obowiązkiem nabywania krajowych włókien syntetycznych, jak lanital, argona, tekstra. Wobec zainteresowania, jakie sprawiła ta wywołana, podajemy bliższe szczegóły w tej sprawie.

Począwszy od okresie kontyngentowego lipiec—sierpień 1939 r. pozwolenia przywozu będą wydawane na wełnę brudną, praną i czesaną oraz odpadki wełniane pochodne i szmaty pod warunkiem zakupu przez importera odpowiedniej ilości wełny krajowej według specjalnych zasad. Mianowicie przydział importerom wełny zagranicznej, odpadków wełnianych pochodnych i szmat będzie uzależniony od wylegitymowania się zakupem wełny krajowej. Firmy importujące wełnę brudną, praną i czesaną oraz odpadki wełniane pochodne i szmaty muszą nabywać wełnę krajową w ilości odpowiadającej 7 proc. wartości przydziału surowca zagranicznego w danym okresie kontyngentowym. O ile zaszczyłyby jakieś znaczniejsze zmiany w podaży wełny krajowej na aukcjach, Ministerstwo przemysłu i Handlu dokonałoby odpowiednich zmian w procentowym stosunku wiązania.

Jeżeli chodzi o klasyfikację i normy wełny, to do czasu opracowania nowych zasad będą obowiązywać kryteria oceny wełny, stosowane dotychczas przez jarmarki. Jako dowód zakupu wełny krajowej i uiszczenia należności służyć ma imienne poświadczenie, wystawione przez zarząd jarmarków i nie podlegające cesji, które winno być skasowane przez właściwą Izbę przemysłowo-handlową oraz przesłane do Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

O ile dany eksporter nie nabędzie wełny krajowej w ilości, jaka na niego przypada, wtedy potrąca mu się przydział wełny zagranicznej w ilości stanowiącej dziesięciokrotną niezakupioną wełny krajowej, co może być cofnięte po przedstawieniu dowodów nabycia zaległej ilości wełny krajowej, przypadającej do zakupu w poprzednim okresie. Zakłady przemysłu bawełnianego, importujące wyłącznie szmaty bawełniane, których listę ustali Związek Izb przemysłowo - handlowych na podstawie wniosków poszczególnych izb, będą zwolnione od obowiązku zakupu wełny krajowej.

O ile wełna i odpadki wełniane importowane są dla celów eksportu, względnie zamówień wojskowych, to przywóz ich nie jest uzależniony od obowiązku nabycia wełny krajowej. Kontrola wykonania tych przepisów będzie sprawowana z ramienia Związku Izb przem.-handl. przez Izbę przemysłowo - handlową w Łodzi.

Jeśli chodzi o najbliższy okres kontyngentowy (maj—czerwiec br.), to wydawanie pozwoleń przywozu na wełnę zagraniczną jest uzależnione od wylegitymowania się zakupem wełny krajowej według dawnych, dotychczas obowiązujących zasad. Z dniem 30 czerwca 1939 r. przestaną obowiązywać wszystkie dotychczasowe zarządzenia w zakresie wiązania zakupu wełny krajowej z importem wełny zagranicznej.

Jeżeli chodzi o popieranie zbytu krajowych włókien syntetycznych, to począwszy od okresu maj—czerwiec br. pozwolenia przywozu przez firmy handlowe wełny pranej, odpadków wełnianych pochodnych, szmat oraz wełny czesanej będą wydawane pod warunkiem wywiązania się importerów z obowiązku zakupu sztucznego włókna ciętego celulozowego (tekstra i argona) i sztucznego włókna z kazeiny (lanital). W związku z tym wprowadza się specjalne zasady dotyczące wydawania pozwoleń przywozu na wełnę praną, odpadki wełniane pochodne i szmaty oraz wełnę czesaną, przeznaczone dla handlu.

Firmy zatem przemysłowe i handlowe importujące wełnę praną, odpadki wełniane pochodne oraz firmy handlowe, importujące wełnę czesaną,

obowiązane są do nabywania sztucznego włókna ciętego celulozowego w ilości odpowiadającej 6% wartości przydziału surowca zagranicznego w danym okresie kontyngentowym.

Firmy przemysłowe i handlowe importujące szmaty, obowiązane są do nabywania sztucznego włókna ciętego celulozowego w ilości odpowiadającej 10% proc. wartości przydziału surowca zagranicznego w danym okresie kontyngentowym.

Firmy przemysłowe i handlowe, importujące wełnę praną, odpadki wełniane pochodne i szmaty oraz firmy handlowe, importujące wełnę czesankową, obowiązane są do nabycia sztucznego włókna z kazeiny w ilości odpowiadającej 2% wartości przydziału surowca zagranicznego w danym okresie kontyngentowym.

Z punktu widzenia warunków otrzymania pozwolenia przywozu nie jest możliwa zamiana lanitalu na sztuczne włókno cięte celulozowe i odwrotnie. Na rachunek obowiązkowego zakupu sztucznego włókna ciętego celulozowego i lanitalu nie będzie zaliczony zakup odpadków jedwabiu sztucznego jak również odpadków lanitalu.

Zakłady przemysłu bawełnianego, importujące wyłącznie szmaty bawełniane, których listę ustali Związek izb przem.-handl. na podstawie wniosków poszczególnych izb, będą zwolnione od obowiązku zakupu włókien syntetycznych.

Wszystkie ustalone wyżej procenty wartościowe będą poddane rewizji w razie znaczniejszej zmienności cen wymienionych surowców zagranicznych. Od obowiązku nabycia włókien syntetycznych zwolniony jest przywóz wełny pranej, odpadków wełnianych pochodnych i szmat dla celów eksportu oraz zamówień wojskowych.

Przywóz wełny niepranej lub odpadków wełnianych pochodnych uzależniony jest od nabycia włókien syntetycznych w ilości odpowiadającej 6% wartości przydziału surowca zagranicznego w danym okresie kontyngentowym. Za dowód zakupu włókien syntetycznych służy imienna faktura niepodlegająca cesji. Faktura ta jest kasowana po udzieleniu zezwolenia przywozu na wymienione surowce przez właściwą izbę przemysłowo-handlową, która przesyła taką skasowaną fakturę Izbie przemysłowo - handlowej w Łodzi wraz ze specjalnym wykazem.

Izby przemysłowo - handlowe honorować będą faktury firm: Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu i Sp. Akc. Chodaków — jeśli chodzi o włókno sztuczne celulozowe, oraz Sp. Akc. Polana — jeśli chodzi o lanital. W razie nie nabycia sztucznego włókna krajowego w ilości przypadającej danemu importerowi, potrąca mu się przydział wełny zagranicznej, odpadków wełnianych lub szmat w wysokości stanowiącej dziesięciokrotną niezakupioną ilość włókna sztucznego. To ograniczenie może być cofnięte w razie przedłożenia dowodów nabycia zaległej ilości włókien syntetycznych krajowych, do których zakupu importer był obowiązany w poprzednim okresie. Ewentualna nadwyżka włókien syntetycznych w danym okresie kontyngentowym będzie zaliczona na poczet następnego okresu.

## Przemysł polski nie kwapi się do maszyn niemieckich

Jak wiadomo, w jesieni ub. roku została podpisana między Polską a Niemcami specjalna umowa na dostawę kredytową niemieckich maszyn wartości ca 120 mln. zł.

Gestia spraw tych spoczywa w ręku komisji dla zakupów inwestycyjnych przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, które za pośrednictwem samorządu gospodarczego oraz organizacji branżowych ze brało zapotrzebowanie polskiego przemysłu odnośnie inwestycji maszynowych. Po dłuższych badaniach i pertraktacjach ze stroną niemiecką wybronił się szereg trudności, tak, że niedawno Ministerstwo Przemysłu i Handlu powołało do życia specjalny komitet, złożony z przedstawicieli sfer gospodar-

czych z dyr. Hołyńskim na czele, którego zadaniem było wszechstronne zbadanie zagadnienia i ostateczne sprecyzowanie swego stanowiska.

Jak się dowiadujemy, nasze koła przemysłowe za patrują się pesymistycznie na możliwości wykorzystania importu maszyn niemieckich na dotychczasowych warunkach.

W dniach najbliższych w sprawie tej odbędzie się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pełne posiedzenie Komisji z udziałem zainteresowanych kół gospodarczych i na zebraniu tym zapadnie ostateczna decyzja czy w ogóle przemysł polski z kredytu tego skorzysta.

## Nie ma w Polsce „nadwyżek“ zbożowych

Warszawa, 8. 5. (g. m.) Polityka zbożowa jest ostatnio przedmiotem narad zarówno Ministerstwa Rolnictwa, jak i wreszcie organizacji spółdzielczych.

Organizacje spółdzielcze wskazują, że nasze nadwyżki zbożowe są minimalne: około 6 proc. w tym roku, a od 3 do 4 proc. ogółu zbiorów w latach uważanych za normalne, następnie nadwyżki te nie są rzeczywiste, lecz powstają na skutek niedojadania rolników. To podżenie się rolników ma wszelkie znamiona klęski społecznej, co w sposób bezsporny stwierdzają sprawozdania komisji wojewskowych. W tych warunkach forsowanie wywozu „nadwyżek“ za wszelką cenę i kosztem dalszego o-

glądania konsumentów jest gospodarczo nieuzasadnione.

Wreszcie organizacje spółdzielcze podnoszą, że pomoc społeczna Państwa zamiast w formie premii wywozowych powinna być udzielana rolnikom w innej postaci, mianowicie takiej, która da im bezpośrednio do ręki korzyści. Radykalne zmniejszenie podatku gruntowego, czy innego o sumę przeznaczoną na premie zredukowałoby znakomicie podaż zboża, zatrzymując je na wsi na własne spożycie, a w wypadku sprzedaży tegoż po niższych cenach na rynku wewnętrznym — nie przyniosłoby mu straty.

## Jak kształtować się będzie nasz bilans handlowy w najbliższej przyszłości?

Warszawa, 8. 5. (g. m.) W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się w ostatnich dniach konferencja dyrektorów departamentów i wyższych urzędników tegoż Ministerstwa, poświęcona zagadnieniu kształtowania się naszego bilansu handlowego w okresie najbliższych kilku miesięcy.

Ze szczegółów, które mogą być ujawnione, bez narażania na szwank interesów Państwa, należy

wskazać, że pod tym względem opinia konferencji na której obecni byli wytrawni znawcy zagadnień związanych z naszym handlem zagranicznym, a wice ministrem przemysłu i handlu p. Sokółowski na czele, nie była jednolita. Wszakże przeważała opinia, że najprawdopodobniej za miesiąc kwiecień bilans naszego handlu zagranicznego będzie równy, natomiast począwszy od miesiąca maja



należy się liczyć bezwzględnie z deficytem naszego bilansu handlowego

Ujemny bilans handlowy spowodowany będzie przede wszystkim znacznym wzrostem przywozu do Polski surowców i ograniczeniem naszego wywozu. Wchodzą tu w grę momenty zarówno natury gospodarczej jak i politycznej.

Należy się liczyć z tym, że okres ujemnego bilansu handlowego potrwa przez pewien okres — do czasu wyjaśnienia się międzynarodowej sytuacji politycznej. Z tą chwilą widoki wzmożenia się naszego eksportu do szeregu krajów, a przede wszystkim do zachodnich krajów europejskich i poprawy naszego bilansu handlowego są bardzo po myślnie.

## Ciekawe spory na tle likwidacji „Feniksa“

Onegdaj rozstrzygał Sąd lwowski ciekawe kwestie sporne, jakie wyłoniły się w związku z rejestracją i przebiegiem polis b. Twa Ubezpiecz. na życie „Feniks“ we Wiedniu. Jak wiadomo, po załamaniu się Twa tego ustanowiony został u nas kurator — który w myśl ustawy przeprowadzał rejestrację polis i tzw. czyszczenie portfeli. Kurator przy takiej sposobności obniżał sumy ubezpieczeniowe znacznie ponad przewidzianych 30 procent, a nawet przez szeroką interpretację odnosnych przepisów ustawowych uniemożliwiał ubezpieczenia zawarte w związku z waloryzacją polis, opiewających na austriackie korony i marki polskie. — Tak samo w związku z redukcją sum ubezpieczeniowych kurator powodował „odżycie“ części pożyczek, branych w związku z ubezpieczeniem i domagał się od ubezpieczonych płacenia od „zmarłychwstałej“ części odsetek, mimo, że Twa Feniks umorzyło pożyczkę w drodze ubezpieczenia sumy pożyczkowej. W obu tych sprawach, mających dla wielu ubezpieczonych zasadnicze znaczenie Sąd lwowski zajął stanowisko zgodne z poglądem zastępcy ubezpieczonego i uchylił decyzje kuratora jako niezgodne z ustawą. W obu tych sporach zastępował ubezpieczonych adwokat dr Grafi.

## Projekt ustawy w sprawie kosztów leczenia w szpitalach

W Izbach ustawodawczych złożono rządowy projekt ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia w szpitalach publicznych, mający na celu ostateczne uregulowanie tego zagadnienia przez zastąpienie szeregu dotąd obowiązujących ustaw i przepisów nową jednolitą ustawą.

Projekt powyższy składa się z 50 artykułów. W wypadku przyjęcia przez Izby ustawodawcze tego projektu, nowa ustawa wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia 1940 r.

Projekt ustawy mówi, iż niemożność pokrycia kosztów leczenia zachodzi wtedy, gdy osoby obo-

Kino „ADRIA“ Kraków Starowiślna 21. Dziś i dni następnych wielki podwójny program: Wspaniały dramat obyczajowy pt.

W roli głównej: VIVIANE ROMANCE, GEORGES FLAMAN, RENEE, SAINTOCYR i inni.

**DARMOZJAD** w roli głównej WALLACE BEERY jako darmozjad łowiący ryby... i bandytów. Śmiech, humor, zabawa.

# Rokowania handlowe polsko-holenderskie

Rozpoczęte w marcu rokowania handlowe polsko-holenderskie, którym ze strony polskiej przewodniczył wiceminister przemysłu i handlu, p. M. Sokółowski zostały na okres świąt Wielkanocnych przerwane, poczym wznowione. Obecnie rokowania te zostały znowu na kilka dni przerwane i delegacja polska powróciła do Warszawy, celem zasięgnięcia nowych instrukcji rządu. Obecne przewizorium wygasa 30 kwietnia i zostało przedłużone o jeden miesiąc, tj. do 31 maja br., podczas gdy rokowania o nowy układ będą toczyły się dalej. Z ramienia Birrua Traktatowego Rady Handlu Zagranicznego w rokowaniach tych bierze udział p. dr Roger Battaglia.

Polsko-Holenderska Izba Handlowa wspólnie z Radą Handlu Zagranicznego wykonała bardzo szczegółowe opracowanie dotychczasowych obrotów handlowych polsko-holenderskich, jak również sformułowała postulaty, zmierzające do wzrostu obrotów. Na tych materiałach opiera się praca polskiej delegacji do rokowań.

Obroty handlowe polsko-holenderskie w roku bie-

## „WIEZIENIE KOBIET“

żącym uległy dość znacznemu zwiększeniu. Przy tym zwiększył się eksport, podczas gdy import uległ zmniejszeniu. Ogółem wywieziono do Holandii w pierwszym kwartale br. towarów za 16.234 tys. zł, wobec 10.512 tys. zł w pierwszym kwartale 1938 r. Eksport wzrósł przeto o ca. 5,7 miln. zł. Import wynosił 8.415 tys. zł wobec 10.210 tys. zł, co oznacza spadek o 1,8 miln. zł.

Wskutek tego saldo aktywne, wynoszące w pierwszym kwartale 1938 tylko 302 tys. zł, podniosło się w I-ym kwartale br. do 7.819 tys. zł.

Do Indii Holenderskich wywieziono w I-ym kwartale br. towarów za 1309 tys. zł, wobec 466 tys. zł w analogicznym okresie 1938 roku, przywieziono do Polski z Indii Holenderskich towarów za 4799 tys. zł, wobec 6304 tys. zł. I tutaj więc widzimy wzrost eksportu (o 1,3 miln. zł), przy jednoczesnym spadku importu o 1,6 miln. zł.

W handlu z Indiami Holenderskimi istnieje jeszcze wciąż ujemne saldo dla Polski, spadło ono jednak z 5838 tys. w 1-szym kwartale 1938 r. do 3490 tys. zł w 1-szym kwartale br.

## Z GIEŁDY

### KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW, 8 maja. Pszenica 80 proc. ziarn. szklista 23—23,25, jednolita czerwona i biała 22,25—22,50, zbierana 21,25—21,50, żyto standard I 15,65—15,85, standard II 15,20—15,40, jęczmień jednolity 18,75—19,75, przemalowy 17,75—18,25, pastewny 17—17,25, owies niezadyszczony 19,25—20, standard I (lekko zadyszczony) 18—18,50, standard II (zad. dop.) 17,50—17,75, mąka pszenna wyciagowa 30 proc. 41—44, wyciagowa 35 proc. 40—43, gat. I 50 proc. 38—39,50, gat. IA 65 proc. 24—36, gat. II 35—65 proc. 31,75—33,75, gat. II 50—60 proc. 30—31,50, gat. II 50—65 proc. 29,25—29,75, gat. II 60—65 proc. 23,50—24, pastewna 14,25—15, razowa 95 proc. 29—29,25, mąka żytnia okr. krakowskiego gat. IA 55 proc. 27—27,25, razowa 95 proc. 24,25—24,50, mąka żytnia okręgu poznańskiego IA 55 proc. 27—27,50, otręby pszenne standard 13—13,25, średnie 12,50—12,75, żytnie standardowe 12,50—12,75, jęczmień 12,75—13. Obroty i tendencje: psze-

wiązane nie mogą pokryć tych kosztów z własnych środków, a w szczególności gdy pokrycie tych kosztów mogłoby nastąpić tylko z naruszeniem majątku albo warsztatu pracy, niezbędnych do zapewnienia środków utrzymania osób obowiązanych i ich rodzin.

nica 10 spokojna, żyto i jęczmień bez obrotów spokojna, owies 20 spokojna. Ogólny obrót 283 ton, tendencja ogólna spokojna.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ, 8 maja. Owies pierwszy i drugi stand. plus 25 gr. Reszta notowań bez zmian. Tendencja i obroty: Pszenica 149 spokojna, żyto 57 spokojna, jęczmień 28 spokojna, owies 65 spokojna. Ogólny obrót 2823 ton.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, 8 maja. Kursy samkulela. Akcje: Bank Polski 116, Haberbusch 68,50, Ostrowiec 88—79,50—80, Modrzewów 26, Cukier 37, Lillpop 89, Starachowice 56, Węzle 35. Tendencja utrzymana.

Papier procentowy: 4 1/2 proc. poz. wewnętrzna 61,75, 8 proc. poz. inwestycyjna II em. 81,50, 8 proc. poz. inwestycyjna seryjna II em. 86, 5 proc. poz. konwersyjna 66,50, 4 proc. poz. konsolidacyjna 63, 4 proc. poz. dolarowa (dolarówka) 39,25. Tendencja nieco słabsza.

Listy zastawne: 4 1/2 proc. ziemskie Ser. V 50,50—57, 5 proc. listy m. Warszawy z 1933 r. 67,50, drobne 68, 5 proc. listy m. Lublina z 1933 r. 58,50, 5 proc. listy m. Łodzi z r. 1933 59, 5 proc. listy m. Radomia z 1933 r. 57. Tendencja utrzymana.

Dewizy: Bruksela 90,65, Gdańsk 100, Amsterdam 284,60, Londyn 24,88, Nowy Jork czek 5,31 1/4, Nowy Jork kabel 5,31 1/4, Oslo 124,95, Paryż 14,08, Sztokholm 128,05, Zurych 119,40. Tendencja na ogół słabsza.

## Felieton muzyczny

# Koncert synagogałny

Impreza muzyczna tak określona z powodu miejsca, w którym się odbywa i utworów składających się na jej program — nie jest w Krakowie nowością. Już przed kilku laty Żydowski Towarzystwo Muzyczne zorganizowało podobne koncerty w tej samej Świątyni i z tymi samymi prawie siłami, osiągając wówczas duże powodzenie. Po długiej przerwie wrócił obecnie Zarząd Synagogi Postęp. do tej imprezy i przeznaczył jej dochód na F. O. N.

Muzyka synagogałna, jak każda muzyka liturgiczna jest nie tylko częścią składową rytuału, ale także w mniejszym lub większym stopniu tworem artystycznym, a w dalszym ciągu także reprodukcją muzyczną, którym należy częściej niż to się dzieje (a właściwie niż to się niestety nie dzieje) poświęcić baczniejszą uwagę krytyczną, omawiającą jakoś obu pod tym samym kątem widzenia muzycznego jak i w innych dziedzinach artystycznej produkcji i reprodukcji muzycznej. Wszak z tej właśnie dziedziny — biorąc rzecz ogólniej i szerzej — wyrosła muzyka kościelna, której od wieków poświęca się nieskończenie wiele uwagi, uczoności, krytyki i t. d., a której utwory już dawno zawładnęły salą koncertową na równi z muzyką świecką. Za jedną z walnych przeszkód rozwoju naszej muzyki synagogałnej uważać należy niezwykle partykularyzm. Co bożnica, to osobny styl, odmienne upodobanie, wykonanie i — zaniebdywanie z wielką i przykrą i niepotrzebną szkoda dla tej gałęzi muzycznej, zwłaszcza w sferach ortodoksyjnych, w których właśnie kultywuje się stosunkowo najczystsza forma tej muzyki. W kołach t. zw. „postępowych“, mniej więcej od połowy zeszłego wieku istniała w tym kierunku pewna centralizacja, spowodowana wielkimi i zdobywczymi talentami Sulzera i Lewandowskiego, przeciw którym jednak powstała reakcja zarzucająca

im brak pierwiastków rodzimej, żydowskiej motywy i propagująca szlachetnie powrót do własnych tych wartości. Prąd ten, dziś prawie ogólnie uznany, zaczyna wydawać owoce, świadomie już wyhodowane. Posiadamy już kilku kompozytorów synagogałnych, którzy wykształceni muzycznie na zasadach kompozytorskich, tworzą nową muzykę synagogałną z oparciem o melodykę i pewne właściwości techniki chóralnej i solistycznej charakterystyczne dla śpiewów modlitewnych odłamu wschodnio-europejskiego żydostwa. Dążenie to jednak tylko z trudem toruje sobie drogę właśnie w tych ośrodkach z których czerpie soki żywotne, a które nadal wciąż uprawiają ten niezdrowy partykularyzm.

Między chazanami były i są niewątpliwie jednostki obdarzone wielkim talentem kompozytorskim. Działalność ich jest jednak przeważnie ograniczona miejscowo i czasowo, kończąc się u wrót ich bożnicy z ich życiem. O wielu z nich słych zupełnie zaginać nie dotarłszy nawet do nieco głębszych skupień żydowskich. Dla historii muzyki żydowskiej talenty te i ich działalność są niepowetowane stracone. Stan ten powinien koniecznie ulec radykalnej zmianie na lepsze. Nie wolno nam dopuszczać do tego, by tracić i w przyszłości coś z tych walorów i patrzeć jak idą na marne. Jesteśmy n. p. świadkami tu w Krakowie takiego lekkomyślnego trwonienia kulturalnego: mam na myśli bogatą spuściznę po bhp. chazanie bożnicy Kupa, Goldberga, znanym pod przydomkiem „Lajzerkie“. Z wykonanych na koncercie trzech utworów tego wybitnego kompozytora synagogałnego uderza w każdej frazie i w każdym pomysle nieprzeciętna fantazja twórcza o gorącym temperamentie i wysokim polocie, wielkim bogactwie melodyjnym i kombinatorskim, co prawda nieufęta

w karby organizacji techniczno-kompozytorskiej i wywołująca dlatego wrażenie czegoś nieokreślonego i czasem dyktanckiego z punktu widzenia sztuki jako tworu kulturalnego podlegającego pewnej organizacji środków. A przecież pokazy do robek kompozytorski Lajzerkie'go poddany prze-róbce fachowej harmonizacji, w usunięciu zbyt naiwnych płycin i prostactwa, prowadzenie głosów i t. d., przy utrzymaniu zdrowego i pięknego rdzenia tej charakterystycznej i głęboko w prawdziwym stylu synagogałnym zakorzenionej muzyki oraz utrwalenie i rozpowszechnienie drukiem tych utworów są postulatem domagającym się bezwarunkowego urzeczywistnienia. Podobnie też należy uratować pamięć tego rapsoda żydowskiego i zebrać daty jego życia w odpowiednio wydanej biografii.

Jeśli Lajzerkie reprezentuje typ chazena związanego ze swą bożnicą, to dwaj inni kompozytorowie, Alman i Milner, należą już do tych kompozytorów synagogałnych, których utwory wykazują już dokładną znajomość techniki kompozytorskiej, w której trafiają doskonale we właściwy ton żydowskiej liturgiki i jej nastrój.

W chórze synagogałnym, kierowanym sprężystością i fachowo przez p. Dra Izaka Lusta posiadają przewagę liczebną głosy kobiece, wśród których istnieją wspaniałe materiały głosowe. Ześpiewanie i dynamika stoją na wysokim poziomie, wyższym niż podczas normalnych nabożeństw. Solista koncertów p. nadkantor Leon Schächter prezentuje się muzycznie lepiej w zwartej ściśle przestrzeganej muzyce niż w swobodnym śpiewie liturgicznym podczas nabożeństwa. Sam głos posiada w pewnych partiach dużo metalu i siły i wykazuje dobrą szkołę, powinien jednak unikać forsownego forte w jaskrawej górze i ograniczać się do średnicy, w której najlepiej brzmi. Część instrumentalną prof. L. Klapholz sprowadzała modulowaniem chór do odpowiedniej tonacji.

Koncert wywarł głębokie wrażenie na licznie zgromadzonej publiczności.

DR. APTF



# KRONIKA

M A J

9

W T O R E K

Wschód słońca  
3 g 51 mZachód słońca  
18 „ 51 m

19 Ijar 5699

## Uroczysta Akademia Palestyńska

Dziś we wtorek, 9 bm. odbędzie się w sali Zyd. Domu Akademickiego przy ul. Przemyskiej 3 uroczysta Akademia Palestyńska z udziałem Samuela Żuchowickiego członka A. C. i dyrektorium KKL w Jerozolimie. Program artystyczny z udziałem p. R. Grünfeldówny i chóru Histadrut Hanoar Hechaluci.

Wstęp za zaproszeniami, które można nabyć w biurze Centrali KKL (Jasna 8) w godzinach urzędowych od 9-tej do 18-tej. Początek punktualnie o godzinie 20-tej.

## Władze Str. Demokratycznego w Krakowie

Wczoraj odbyło się w lokalu własnym bardzo licznie obsesane zwyczajne walne zgromadzenie ośrodka krakowskiego Stronnictwa Demokratycznego. Imieniem tymcz. zarządu zebranie zagał adw. dr A. Adler, poczem przewodniczącym zebrania został przez aklamację b. wicemarszałek dr Kwaśniewski.

Po złożeniu sprawozdań charakteryzujących ciągły rozwój ośrodka krakowskiego uchwalono absolutorium dla ustępującego zarządu i przystąpiono do wyborów.

Prezesem wybrano b. marszałka dr. M. Kwaśniewskiego, wiceprezesami prof. U. J. dr Jerzego Stefana Langroda i W. Prochownika, sekretarzem kier. mgr Lewińskiego, skarbnikiem J. Trochimowskiego. Do zarządu wybrano: p. Gawrżyską, b. ministra Stączka, kier. Łukasiewicza, Adama Polewę, Dackową, mgr Lorenza, Klimowskiego, meo. dr Hoffmana, arch. Wartha, Rejmana, adw. Oberlendera, Lesława Wojtyłę.

Ponadto w myśl statutu z urzędu weszli w skład zarządu: radny miejski adw. dr Adler i red. Karol Müller.

W dyskusji szereg mówców: prof. Langrod, mgr Lawiński, Prochownik, min. Stączek, dyr. Pilz podkreślili znaczenie i siłę żywotną demokracji

## Nowe złoża gazu ziemnego

W Bieśniku, w odległości 10 klm na zachód od Gorlic na kopalni „Scibor” w głębokości około 600 m natrafiano na złoża gazu ziemnego, który wydobywa się z szybu z siłą 30 atmosfer.

## Napad na Rynek Głównym

Wczoraj w godzinach popołudniowych został napadnięty przez kilku „bojowców” spod wiadomego znaku p. J. W. w chwili kiedy przechodził przez Rynek Główny. Napad nastąpił w biały dzień. Jak zwykle tak i tym razem kłopotliwemu „bojówkarzowi” napadło na jednego przechodnia. Po napadzie bojówka zniknęła w bramie jednego z domów w Ryнку.

## Nagły zgon kobiety na Błoniach

Wczoraj w południe na ul. Łanowej k. Błoni w Krakowie zmarła nagle przechodząca tamtędy 70 letnia Anna Szaluś, zamieszkała przy ul. Przewóz 1. 32. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon.

## Śmierć dziecka w ukropie

Straszny wypadek na ulicy Dajwór

Wstrząsający wypadek zdarzył się w domu przy ul. Dajwór 23, w mieszkaniu p. Belczyńskiego, właściciela zakładu szewskiego. Wśród nieustalonych na razie okoliczności półtoraroczne dziecko p. Belczyńskiego oblało się wrzącą wodą. Skutki były tragiczne, gdyż chłopczyk doznał oparzeń II i III st. na całym ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ofiarę wypadku do szpitala. Po upływie kilkunastu godzin chłopczyk zmarł.

Naszemu sekretarzowi i koledze p. HENKOWI MARGULIESOWI z powodu śmierci JEGO bl. p. OJCA składamy tą drogą wyrazy głębokiego współczucia.

ZARZĄD ZYD. BIBLIOTEKI LUD.  
w Dąbrowie Tarnowskiej.

Zamiast wlecia na trumnę nigdy nieodżałowanej pamięci bl. p. BERNARDA HAASA składa p. Franciszek Łatosiński 50 zł na najbiedniejsze dzieci żyd. w ochronie przy ul. Mostowej.

# Sprawa Palestyny na posiedzeniu gabinetu brytyjskiego

Londyn, 8. 5. PAT. Dziś rano odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym poddano zbadaniu propozycje rządu brytyjskiego, mające na celu załatwienie zagadnienia palestyńskiego. Obecni byli premier Chamberlain oraz ministrowie John Simon, Mac Donald, Halifax, Chatfield, Samuel Hoare i Walter Elliot. Na posiedzeniu tym rozważano również propozycje, wysunięte przez reprezentantów państw arabskich na konferencji w Kairze.

Prozsek od **BOLU GŁOWY**  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY: KATARZE

# Zamach rewolwerowy w Zagrzebiu na członka ludowej partii kroackiej

Białogród, 8. 5. PAT. Oficjalnie donoszą, że w dniu dzisiejszym doszło do zaburzeń przed budynkiem, w którym odbywały się obrady zwołanego przez dr Maczka narodowego przedstawicielstwa kroackiego. Wśród zgromadzonych przed budynkiem, doszło do ostrej wymiany zdań, w czasie której jeden ze studentów ranił strzałem rewolwerowym jednego z członków ludowej partii kroackiej. Studenta aresztowano. Nazwisko jego dotychczas nie znane i nie wiadomo, czy należał on do nacjonalistów jugosłowiańskich, czy też do

separatystów kroackich, przeciwników ruchu dr. Maczka.

## Decydujące narady

Zagrzeb, 8. 5. PAT. Narodowe przedstawicielstwo kroackie zwołane przez dr Maczka na skutek odrzucenia przez regencję układu z dnia 27 kwietnia zebrało się dziś w domu związków zawodowych w Zagrzebiu. Zebranie to zostało poprzedzone przez długą konferencję polityczną, która odbyła się w mieszkaniu prywatnym dr Maczka i w której brali udział przewodcy ludowego stronnictwa kroackiego, niezależnej partii demokratycznej oraz narodowego stronnictwa jugosłowiańskiego. W tutejszych kołach politycznych przypuszczają, że stronnictwa te zjednoczone w okresie wyborczym z ludową partią kroacką, starały się na nią wywrzeć wpływ, aby rezolucje, które uchwalone zostaną dziś wieczorem, powzięte zostały w duchu umiarkowanym.

## Ambasador Z. S. R. R. w Warszawie

Warszawa 8. 5. PAT. Pan Prezydent R. P. udzielił w dniu dzisiejszym agrement desygnowanemu przez rząd Z. S. R. R. ambasadorowi w Warszawie, p. Mikołajowi Szaronowowi, dotychczasowemu posłowi Z. S. R. R. w Atenach.

## Polityka Z. S. R. R. — bez zmian

Londyn, 8. 5. PAT. Agencja Reutersa donosi: Rząd brytyjski otrzymał zapewnienie od komisariatu ludowego dla spraw zagranicznych, że w polityce sowieckiej nie nastąpią w związku z dymisją Litwlnowa żadne zmiany.

## „Mili” goście

Paryż, 8. 5. PAT. Agencja Havasa donosi z Kopenhagi: W nocy z dnia 6 na 7 maja eskadra niemiecka, złożona z 35 jednostek, zarzuciła kotwice u wschodnich wybrzeży Jutlandii na wysokości miejscowości Groentoej i przeprowadzała tam manewry w ciągu całego 7-go maja na terytorialnych wodach duńskich w odległości 8 mil morskich od wybrzeża.

Madryt, 8. 5. PAT. Eskadra niemiecka przybyła do portów Galicji. Pancernik „Deutschland” zarzucił kotwice w porcie Vigo. 22 okręty, w tym 9 łodzi podwodnych stanęło w Ferol. Krążownik „Leipzig” znajduje się w Pontevedra. 6 kontrtorpedowców stoi w Villa Garcia de Arosa. Na cześć załóg okrętów niemieckich, władze hiszpańskie urządziły przyjęcia.

## Gierszowska usiłowała się otruć

Warszawa 8. 5. (Sin.) Władze śledcze zostały zawiadomione o wypadku, jakiemu uległa wdowa po zamordowanym inż. Gierszowskim Charlotta Gierszowska. Dziś rano służba znalazła Gierszowską nieprzytomną w swym mieszkaniu. Na stoliku znaleziono weronal, którego większą ilość Gierszowska zażyła. Prowadzone są dochodzenia, czy ma tu miejsce wypadek czy usiłowane samobójstwo.

## Tragiczne wypadki

Bruksela, 8. 5. (R) W czasie wojskowych robót mostowych na Sambrze w pobliżu Charlesroi przewróciła się łódź saperska, na której znajdowało się trzech żołnierzy pod dowództwem podoficera. Podoficer i jeden z żołnierzy utonęli, dwóch pozostałych zdołało się uratować.

Zurych, 8. 5. (R) Piorun spowodował wybuch miny wojskowej na drodze między Lugano a jeziorem Como w pobliżu granicy włoskiej. Na skutek wybuchu zabity został szwajcarski strażnik graniczny oraz pasażer przejeżdżającego auta.

Rimini, 8. 5. (R) Samolot wojskowy spadł dziś rano z nieznanych dotychczas przyczyn w pobliżu tutejszego lotniska. Pilot podoficer zginął na miejscu.

## Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 8. 5. (Sin.) W dzisiejszym ciągnięciu Loterii padły większe wygrane na następujące numery:

10.000 zł wygrały nry: 62697 91700 123405 125611.  
5.000 zł — nr 28561 95460.  
2.500 zł — nr 3968 4440 20398 43743 48467 49426 52099 554 117501 146347 148691 160241 161360.  
2.000 zł — nr 7824 22330 35507 40785 46228 87971 99683 112301 113647 157282 164878.  
II. ciągnięcie:  
50.000 zł wygrał nr 154440.  
20.000 zł — nr 164662.  
10.000 zł — nr 30160 34386 49950 103462 105251 123620 162221 164424.  
5.000 zł — nr 6542 75674 79145 83625.  
2.500 zł — nr 4535 64363 69603 101397 107450 138588 111936 113268 132790.  
2.000 zł — 5705 7073 47322 54554 93136 94635.

## Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Wczoraj zmarł w Krakowie bl. p. adw. dr Józef Rothwein, oficer rezerwy. Zmarły cieszył się w kołach palestry krakowskiej dużym poważaniem, zarówno jako doskonały prawnik jak też dla zalet serca i charakteru. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 4 pop. na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej.



# KAWIARNIA LITERACKA

„POD ŻŁOTĄ GRUSZKĄ”

KRAKÓW. ul. SZCZEPANSKA 1

Otwarcie dla publiczności we czwartek, dnia 11-go maja b. r. o godz. 5-tej po południu.

## Jaskrawe naruszenie mandatu palestyńskiego

Warszawa, 8. 5. (A) Agencja Palkor donosi z Londynu:

Oficjalny organ Egzekutywy Agencji Żydowskiej „New Judaea” informuje w ostatnim numerze, że nowe rozporządzenie imigracyjne jest prawdopodobnie pierwszym strzałem w rozpoczętym ataku na żydowską Siedzibę Narodową. Rozporządzenie jest z ducha i formy wyraźnie sprzeczne z mandatem palestyńskim i jest w obliczu obecnej sytuacji narodu żydowskiego ciosem bardzo brutalnym. Rozporządzenie to nie tylko redukuje imigrację do śmiesznego minimum, ale daje ponadto Wysokiemu Komisarzowi prawo przedłużenia tego ograniczenia na czas nie określony.

— Wobec tego wyraźnego naruszenia mandatu palestyńskiego — pisze dalej organ Agencji — pozostaje pan minister kolonii obojętny. Niezwykłą wrażliwość okazuje on jednak wobec uchodźców żydowskich, którzy chcą przybyć do swej Siedziby Nar-

dowej. P. MacDonald dał w parlamencie wyraz swej sympatii dla tych nieszczęśliwych. Nie udzielił im jednak prawa lądowania w Palestynie. Zrzuca z siebie odpowiedzialność za bezmiar nieszczęść i cierpień, które spowodował swą ustawą imigracyjną.

Pismo protestuje następnie przeciwko samemu faktowi ograniczenia imigracji, przypominając, że w swoim czasie ministrowie John Simon i lord Hailsham w liście do „Timesa” pisali, że mandat palestyński jest dla Anglii prawnym i moralnym zobowiązaniem i dlatego ówczesny rząd brytyjski zwrócił się do Trybunału haskiego o opinię w sprawie ewentualnych ograniczeń imigracyjnych w Palestynie. Jakże więc może obecnie rząd angielski wprowadzać zasadnicze zmiany w mandacie, podczas gdy w r. 1930 także autorzy jak John Simon i lord Hailsham stwierdzili, że rząd nie może takich zmian wprowadzać, póki Trybunał haski nie wyrazi swej opinii?

## Neville Laski apeluje do młodzieży żydowskiej w Anglii: wstępujcie w szeregi armii!

Manchester, 8. 5. ZAT. Przewodniczący Board of Deputies Neville Laski na posiedzeniu Rady Żydów okręgu Manchester i Salford, które odbyło się pod przewodnictwem Nathana Laski (ojca Nevilla Laski), wystąpił z apelem do młodzieży żydowskiej, aby wstępowała do armii brytyjskiej. Nasze miejsce, jako obywateli brytyjskich — oświadczył Neville Laski — jest w szeregach armii obok na-

szych współobywateli. Kwestia żydowska jest tylko fragmentem o wiele rozleglejszej kwestii, której istotą jest walka Europy o humanitaryzm wolność i wszystkie wartości cywilizacyjne.

Na zgromadzeniu zakomunikowano też, że 200 żydowskich uchodźców z Niemiec zgłosiło się ochotniczo w Manchesterze do armii angielskiej.

## Niezadowolenie z reżimu hitlerowskiego

Komisja śledcza przybyła do Królewca

Warszawa, 8. 5. (Sin). Do Królewca przybyła samolotem z Berlina specjalna komisja śledcza, która ma przeprowadzić dochodzenia wobec Niemców, którzy wyrażają niezadowole-

nie z reżimu hitlerowskiego. Komisja zajmie się zwłaszcza tymi, którzy ostatnio prowadzili akcję przeciwko wywożeniu z Prus do Niemiec żywności.

## Argentyński świat kulturalny potępia surowo reżim nazistyczny

Buenos Aires, 8. 5. ZAT. Rektorzy szeregu uniwersytetów w Argentynie oraz inni intelektualiści ogłosili manifest potępiający ostro reżym nazistyczny i wyrażający sympatię Żydom i ofiarom prześladowań nazistycznych.

Manifest głosi m. in.: „Podpisani intelektualiści sądzą, iż nie mogą zachować się obojętnie wobec ostatnich wydarzeń w Niemczech, które wstrząsnęły świadomością moralną ludzkości. Podpisani potępiają wandalizm polityczny tych, którzy fałszywie powołując się

na interes narodowy, niszczą wolność człowieka. Do tych zjawisk należą systematyczne ataki na Żydów, obrażające zasady cywilizacji i prowadzące do pozbawienia wielu tysięcy ludzi praw elementarnych oraz możliwości pracy i kształcenia. Protestujemy przeciwko brutalnym wyczynom czynników, którzy postępowaniem swym znieważają pamięć Leibniza i Kanta, Goethego i Heinego, Bethovena i Wagnera.”

### Ciekawy proces prasowy

Warszawa, 8. 5. (Sin). Dnia 19 maja w sądzie grodzkim w Warszawie toczyć się będzie proces wytoczony przez katowicką „Polonię” przeciwko ks. Kwiatkowskiemu, który zarzu-

cił „Polonii”, że korzystała z pożyczek Kominternu. W drodze rekwizycji przesłuchano w różnych miastach Polski wielu świadków, w tym szereg wybitnych osobistości.

### Obrady komisji senackich

Warszawa, 8. 5. PAT. Dziś odbyły się w Senacie posiedzenia komisji budżetowej i wojskowej.

Komisja budżetowa rozpatrzyła zreferowany przez sen. dr Dobaczewskiego projekt ustawy o dodatkowym kredycie w wysokości 2 miln. zł na wydatki M. S. Wojsk. Projekt ten przyjęto w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Komisja wojskowa w obecności wiceministra spraw wojskowych gen. Głuchowskiego i podsekretarza stanu w prezydium Rady Ministrów p. Brzozowskiego rozpatrzyła projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o ustanowieniu krzyża za zasługi za dzielność oraz projekt ustawy o krzyżu i medalu ochotniczym za wojnę.

Projekt ten przyjęto jednogłośnie bez zmian. Projekt ustawy o krzyżu i medalu ochotniczym za wojnę zreferował sen. Siciński. W wyniku rozprawy projekt przyjęto jednomyślnie, wprowadzając szereg poprawek. Poza tym komisja uchwaliła rezolucję treści następującej:

Senat wzywa rząd, aby w najbliższym czasie po wydaniu ustawy o krzyżu ochotniczym za wojnę i zorientowaniu się ilu jest odznaczonych, przygotował ustawę zrównującą ochotników odznaczonych krzyżem ochotniczym za wojnę z niepodległościowcami w sprawie zapewnienia pracy i zaopatrzenia.

### Emigracja do Boliwii nie została wstrzymana --- stwierdza konsul boliwijski w Warszawie

Warszawa, 8. 5. ZAT. W związku z wiadomością o wstrzymaniu żydowskiej emigracji do Boliwii na okres 6 miesięcy, konsul boliwijski w Warszawie nadesłał ZAT-nej następujący komunikat:

W związku z doniesieniami prasowymi i zapytaniami, skierowanymi do konsulatu w sprawie wstrzymania emigracji żydowskiej do Boliwii, konsul boliwijski w Warszawie stwierdza, że nie otrzymał w tej sprawie żadnych decyzji od swego rządu w La Paz. Zarządzenie, na które powołują się interesenci, mogłoby się jedynie odnosić do konsulatów boliwijskich w innych krajach. Konsulat boliwijski w Warszawie wydaje w dalszym ciągu wizy bez względu na narodowość i wyznanie osobom, posiadającym pozwolenie wjazdu do Boliwii. Komunikat stwierdza, że w dalszym ciągu otrzymuje z ministerstwa spraw zagranicznych i emigracyjnych w La Paz drogą pocztową i telegraficzną zezwolenia na wjazd do Boliwii.

### Wystawa produktów palestyńskich

Sosnowiec, 8. 5. (K) W prywatnym Zyd. Gimnazjum Kupieckim w Sosnowcu odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie wystawy produktów palestyńskich, mających zbyt na rynku polskim. Otwarcie odbyło się przy udziale przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego w Sosnowcu. Do zebranych przemówił dyr. Gotwort, podkreślając znaczenie tej imprezy w chwili obecnej. Następnie goście zwiedzili pomysłowo urządzone kioski z produktami palestyńskimi. Szczególną uwagę zwróciły tablice orientacyjne z wykresami, ilustrującymi ewolucję rozwoju Palestyny w dziedzinie przemysłu, wzrostu ludności, eksportu, importu, emigracji i t. p. Całość wystawy pozostawiła dodatnie wrażenie.

### Akcja przedwyborcza w Będzinie

Sosnowiec, 8. 5. (K) Wysiłki w kierunku utworzenia jednolitego bloku wyborczego wszystkich ugrupowań żydowskich na terenie Będzina nie dały rezultatu i doszło do absurdu, że na 12 wystawionych list wyborczych znajduje się aż 9 żydowskich. Jedynie organizacji Syjonistycznej udało się utworzyć blok narodowo-demokratyczny, do którego przystąpiły: Mizrachi, WIZO i Hitachdut. Czołowymi kandydatami tej ostatniej listy są b. poseł Weinziher, p. Szajnowa, Buchweitz, Zylberberg, Rozykier i inni.

### Zamówienie Min. Komunikacji w hutach śląskich

Katowice, 8. 5. Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hutach śląskich 4.500 ton obręczy kolejowych na kwotę 2.120.000 zł.

### Zmiana na stanowisku komendanta policji w Chorzowie

Chorzów, 8. 5. (K) Dotychczasowy komendant policji na miasto Chorzów komisarz Karol Ziętek został przeniesiony do Bielska. Jego miejsce objął komisarz Potyka.



## Nuncjusz i poseł węgierski u min. Becka

Warszawa, 8. 5. (Sin). Minister Beck przyjął w dniu dzisiejszym nuncjusza papieskiego w Warszawie msgr. Cortesi, a następnie ambasadora angielskiego, Kennarda. Wiceminister spraw zagranicznych przyjął posła węgierskiego w Warszawie, de Hory.

## Min. Roman w Waszyngtonie

Nowy Jork, 8. 5. PAT. Bawiący tu z okazji otwarcia wystawy światowej minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman oraz wiceminister komunikacji A. Bobkowski udali się dziś na 4-dniowy pobyt do Waszyngtonu.

## Projekty ustaw o dodatkowych kredytach

Warszawa, 8. 5. (Sin). Do łaski marszałkowskiej wpłynęły dwa projekty ustawy o dodatkowych kredytach. Jedna dotyczy zeszłorocznego budżetu w sumie 10 milionów zł, wydatkowanych na pocztę w związku z przyłączeniem Zaolzia i nawiązania stosunków pocztowych z Litwą. Wydatki te znajdują pokrycie w zwiększonych dochodach podatku dochodowego i obrotowego. Drugi projekt dotyczy kredytów dodatkowych w sumie 2,100.000 zł, wydatkowanych przez Ministerstwo Skarbu na emisję i bicie bilonu. Dodatek ten znajdzie pokrycie we wpływach podatku dochodowego.

## Studenci-Polacy nadal nie mają dostępu na politechnikę gdańską

Warszawa, 8. 5. (Sin). Z Gdańska donoszą, że sprawa normalizacji stosunków na tamtejszej Politechnice nie postąpiła naprzód. Studenci Polacy nadal nie mogą uczęszczać na wykłady, gdyż mają uniemożliwiony dostęp na uczelnię. Duże wrażenie wywołała wiadomość o zamierzonej likwidacji wydziału lotniczego i budowy okrętów, które to zarządzenie dotknęłoby w pierwszej mierze Polaków.

## Wyrok w procesie z tow. „Przyszłość“

Warszawa, 8. 5. (Sin). Sąd Apelacyjny w Warszawie wydał wyrok w sprawie sporu między syndykiem będącego w upadłości towarzystwa ubezpieczeniowego „Przyszłość“ a ubezpieczonymi. Sąd Apelacyjny orzekł, że polisy ubezpieczonych nie ulegną jakimkolwiek redukcjom z tytułu niepłacenia składek.

## Wybory samorządowe w Stryju i Stanisławowie

Lwów, 8. 5. (B). W niedzielę dnia 7 bm odbyły się wybory do Rady Miejskiej Stryja i Stanisławowa. Wynik wyborów w Stryju przedstawia się następująco: Ozone otrzymał 17 mandatów na ogólną liczbę 32, Zjednoczony Blok Żydowski 7 mandatów, PPS 5, Ukraińcy 2, Bund 1. W Stanisławowie ostateczne wyniki wyborów nie są jeszcze znane.

## Kontrola realności

Lwów, 8. 5. (B). Dziś rano rozpoczęła się kontrola całego szeregu realności, w których miał być przeprowadzony remont. Na czele komisji osobiście stanął wojewoda Bityk.

## Tragiczny zgon kupca lwowskiego

Lwów, 8. 5. (B). W realności przy ul. Tarnowskiego wydarzył się straszny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć kupca. Wczoraj popołudniu 52-letni Gerson Goldberg pozostał sam w domu, umówiwszy się poprzednio, że spotka się z żoną w kawiarni. O godzinie 17 Goldberg chciał zagrzać sobie herbaty i poszedł do kuchenki gazowej. Goldberg chorował na astmę. W momencie gdy zapalał gaz, dostał ataku astmy i upadł na podłogę. Wskutek ułatniania się gazu Goldberg doznał zatrucia i zmarł. Gdy zaniepokojona żona wróciła do mieszkania, zastała już zimne zwłoki.

Jerozolima, 8. 5. ŻAT. W urzędzie arabskiego oficera okręgowego w Safed rzucono bombę, która nie wybuchła. W mieście ogłoszono stan wyjątkowy na 24 godziny.

DZIŚ po raz ostatni w „UCIESZE“

## GUNGADIN „SYN FRANKENSTEINA“

## O „niezależności“ polityki węgierskiej zapewnia premier Teleki

Budapeszt, 8. 5. PAT. W mowie wyborczej, wygłoszonej w Szeged premier Teleki podkreślił z naciskiem, że węgierska polityka zagraniczna jest najzupełniej niezależna i Węgry wobec nikogo nie posiadają żadnych zobowiązań. Jednocześnie jednak, jeśli z własnej woli — mówił premier Teleki — żyjemy z jakimkolwiek państwem w przyjaźni, to jesteśmy dobrymi przyjaciółmi. Nawiązując do działalności osób szerzących w kraju nastroje niepokoju i niepewności, mówca stwierdza, że nie ma po temu żadnych podstaw, albowiem integralność państwa nie jest niczym zagrożona. Rząd węgierski posiada uroczyste gwarancje nienaruszalności zachodniej granicy. Po traktacie w Trianon — mówił dalej premier — pierwszym państwem, które zbliżyło się do Węgier były Włochy, a następnie Polska i Niemcy. Węgry żywią jak najlepszą wolę zbliżenia się do Jugosławii.

Mówiąc o sprawach gospodarczych, premier Teleki podkreślił m. in., że uzyskanie wspólnej granicy między Polską i Węgrami otwiera nowe możliwości rozszerzenia współpracy z Polską, przez Polskę zaś i z krajami skandynawskimi.

## Antyfaszystowski kongres arabski występuje przeciwko państwom totalnym

Bejrut, 8. 5. (R). Syryjsko libański arabski kongres antyfaszystowski zgromadził szereg wybitnych osobistości reprezentujących 34 organizacje obu krajów. Wśród delegatów było kilku obecnych i byłych deputowanych. B. premierowie Dżemil Marham i Harar, oraz b. ministrowie Muzhar Raslan, Fayez Khoury

i Szunri Konatli nadesłali depeche, solidaryzując się ze zgromadzeniem. Kongres na końcowym posiedzeniu uchwalił zwołanie do Paryża kongresu wszystkich krajów arabskich oraz powziął uchwałę, w której dał wyraz solidarności z krajami arabskimi zagrożonymi przez państwa totalne.

## Berlin i Rzym opanują Bank Wypląt Międzynarodowych?

Londyn, 8. 5. PAT. W Bazylei ma się odbyć doroczne walne zebranie akcjonariuszy Banku Wypląt Międzynarodowych. Koła finansowe w Londynie wyrażają w związku z tym obawę, że ostatnie zmiany polityczne w Europie i zwiększenie wpływów Berlina i Rzymu na politykę finansową i gospodarczą szeregu państw europejskich może pociągnąć za sobą opanowanie banku przez państwa osi — przez skoncentrowanie większości akcji pod ich dyspozycją. Państwa osi oraz do nich zbliżone (Niemcy, Włochy, Japonia, Węgry, b. Austria, b. Czechosłowacja) posiadają razem 75.000 akcji banku, natomiast Anglia, Francja, USA i

Polska rozporządzają 63.313 akcjami. Na pozostałe państwa przypada 60.872 akcji, z czego najwięcej ma Belgia — 19.772 akcji.

Gdyby państwom osi udało się nakłonić niektóre państwa tej ostatniej grupy do pójścia pod ich dyspozycję — Berlin i Rzym mogłyby opanować tę międzynarodową instytucję bankową i wykorzystać kapitał banku dla udzielenia sobie różnych kredytów. Gdyby to nastąpiło (w Anglii uważa się to za wątpliwe, ale nie wykluczone), Niemcy i Włochy, które są dłużnikami tego banku otrzymałyby pełny zarząd nad kapitałem wierzycieli.

## Złoto płynie do Ameryki

Londyn, 8. 5. (R). Złoto nadal ucieka z Europy. W okresie ostatniego tygodnia kwietnia złoto wartości 28 i pół miliona funtów odpłynęło z Anglii do Stanów Zjednoczonych. Od początku rb. wyeksportowane zostało z W. Brytanii do Ameryki półn. złoto wartości przeszło 200 miln. funtów.

Poza eksportem do Stanów Zjednoczonych, W. Brytania wykazuje ostatnio tendencję do stworzenia specjalnych zapasów złota w Ka-

nadzie. W ub. tygodniu Bank Anglii znów wysłał do Kanady złota za przeszło 3 miln. funt. Ogólna wartość kruszcu, wysłanego z W. Brytanii do Kanady w kwietniu rb. wyniosła przeszło 11 miln. funtów.

Z drugiej strony do Anglii przychodzą poważne transporty złota z Szwajcarii i Belgii. W ub. tygodniu Belgia wysłała do Anglii dalszy transport złota wartości ok. 6 miln. funtów.

## Potiemkin przybywa do Warszawy

Warszawa, 8. 5. (Sin). We wtorek w późnych godzinach wieczornych przybywa do Warszawy w drodze powrotnej z Bukaresztu zastępca

sowieckiego komisarza spraw zagranicznych, Potiemkin. Czy dyplomata sowiecki nawiąże rozmowy w Warszawie, niewiadomo.

## Otwarcie ośrodka medycznego przy U. H.

Warszawa, 8. 5. (A). Na jutrzejsze otwarcie ośrodka medycznego przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie wyleciał samolotem z Warszawy profesor Anigsztein, dyrektor Państwowego Instytutu Higieny.

Dr Anigsztein jest jednym z najwybitniejszych uczonych w dziedzinie chorób tropikalnych. W ciągu ostatnich lat przebywał na koszt rządu angielskiego w Indiach, gdzie zajmował się badaniem dżumy. Prof. Anigsztein najprawdopodobniej otrzyma jedną z katedr na wydziale medycznym U. H., który ma być wkrótce otwarty.



# Opinia Warszawy o aktualnych zagadnieniach międzynarodowych

Warszawa, 8. 5. (Sin). Warszawskie koła polityczne zastanawiając się nad propozycjami niemieckimi wobec Łotwy i Estonii o zawarcie paktu o nieagresji uważają, że przez zawarcie paktu nastąpi wyrównanie linii wśród członków Ententy Bałtyckiej, gdyż Litwa już pakt o nieagresji z Niemcami posiada. Zawarcie nowych paktów przez Niemcy jest oczywiście posunięciem propagandowym i traktować je należy jako odpowiedź Niemiec na inicjatywę Roosevelta. O ile idzie o takie same paktów zaproponowane państwom skandynawskim, stanowisko tych państw nie jest jednolite. O ile Dania i Finlandia skłaniają się ku tym paktom, to Szwecja waha się, wychodząc z założenia, że zasada neutralności jest dalece idąca niż pakt nieagresji. Ostatecznie zadecyduje o tym konferencja państw skandynawskich.

W sprawie toczących się rozmów sowieckich z państwami zachodnimi w Warszawie uważają, że nie należy tym rozmowom przypisywać większych szans powodzenia, chyba że Anglia pójdzie na znaczne ustępstwa, co jest jednak rzeczą wątpliwą. Należy przypuszczać, że Moskwa będzie grała na dwie strony, dlate-

go obawy o jakieś Rapallo są nie istotne tak samo jak pod znakiem zapytania znajduje się postanowienie związania się Sowietów z Zachodem. Nie oznacza to jednak, by Rosja przeskadzała rozmowom między Anglią a Turcją, czy też nie pragnęła poprawnych stosunków z Rumunią i Polską. Jeżeli idzie o Polskę, to wskazuje na to ostatni gest Sowietów w postaci nowego ambasadora sowieckiego w Warszawie.

Jeżeli chodzi o stanowisko Warszawy do spotkania mediolańskiego to uważać je należy jako odpowiedź na akcję angielską. Jest to posunięcie o charakterze propagandowym. Prasa niemiecka pisze, że Mediolan jest rzeczą przełomową w życiu Europy, natomiast prasa włoska jest ostrożniejsza. Wyłania się pytanie, kto w nowym pakcie włosko-niemieckim grać będzie pierwsze skrzypce i czy Włochy i na ile zrezygnują ze swej roli w koncercie europejskim. Wszystko wskazuje na to, że będzie to pakt defenzywny, co nie wiele zmienia. Mediolan ma i dodatnie znaczenie, gdyż wyjaśnia całkowicie sytuację, albowiem Paryż i Londyn dojdą do przekonania, że nie można wygrywać partnerów osi przeciwko sobie.

## GŁOSY PARYŻA I LONDYNU:

# W Mediolanie kompromis...

**Niemcy nie uciekną się do agresji w stosunku do Polski, w razie konfliktu --- Rzym pozostanie neutralny**

Paryż 8. 5. (t). Koła polityczne francuskie przyjęły z całkowitą obojętnością zapowiedź zawarcia paktu politycznego i wojskowego między Niemcami i Włochami, podkreślając niemal jednomyślnie, że nie zmienia w niczym faktycznego stanu rzeczy. Prasa paryska traktuje na ogół wynik rozmów mediolańskich jako rezultat polityki niemieckiej, gdyż z doniesień korespondentów rzymskich dzienników paryskich wynika, że inicjatywa do rozmów mediolańskich wyszła od strony niemieckiej i wywarło w tym kierunku duży nacisk na Włochy. Komentarze prasowe łączą sprawę zapowiedzi paktu wojennego wojskowego niemiecko-włoskiego ze sprawą stosunków polsko-niemieckich. Z doniesień korespondentów wynika, że rezultat rozmów hr. Ciano i von Ribbentropa ma mieć charakter kompromisu, a mianowicie za cenę udzielenia swej zgody na pakt wojskowy z Rzeszą, Włochy uzyskały od Niemiec obietnicę, że nie uciekną się do agresji w stosunku do Polski i że raczej zajmować będą stanowisko umiarkowane. Poza tym dzienniki paryskie wyrażają przypuszczenie, że Włochy uzyskały również zapewnienie od Niemiec, że poprą w sposób bardziej wyraźny żądania włoskie, czy to w południowej Europie, czy też w Afryce.

Londyn, 8. 5. (R) Agencja Reutera donosi: Włosko-niemieckie porozumienie ujęcia stosunków, łączących państwa osi w ramy polityczno-wojskowego układu nie było w Londynie uznane za niespodziankę. Koła oficjalne, według informacji redaktora dyplomatycznego Reutera, nie komentują jeszcze nowego paktu, wobec braku szczegółów. Przy tej okazji

przypominają, że stosunki pomiędzy Niemcami a Włochami były b. ściśle, a współpraca państw tych była ulubionym tematem niemieckich i włoskich polityków. Ostatni komunikat włoski obala wszelkie pogłoski o niezadowoleniu Włoch z powodu polityki niemieckiej. Z drugiej zaś strony ogólne niezadowolenie, jakie we Włoszech panuje w związku ze ścisłą współpracą z Rzeszą, przez zawarcie paktu paktu wojskowego niewątpliwie pogłębi się. Pakt wojskowy — zdaniem londyńskich obserwatorów — będzie ustaleniem wojskowej sytuacji Niemiec i Włoch. Skutki tego paktu dyskutowane są w londyńskich kołach dyplomatycznych. Przede wszystkim uważają tu, że możliwe jest zachowanie neutralności przez Włochy w pewnych okolicznościach, po drugie pakt ustali stosunek Niemiec do zagadnień śródziemnomorskich i do ptn. Afryki.

## Macedonia?!

Paryż, 8. 5. (t). Szereg dzienników w komentarzach do rozmów mediolańskich wyraża obawę, aby jednym z ich rezultatów nie było zaostrzenie sytuacji na Bałkanach. Przypisuje się mianowicie Włochom projekt podniesienia na nowo sprawy macedońskiej.

## Giełda odpowiada — poważną zwyżką

Paryż, 8. 5. PAT. Na wiadomość o zawarciu paktu wojskowego włosko-niemieckiego giełda paryska zareagowała poważną zwyżką. Koła giełdowe uważają, że nowy układ nie dozuwa nic nowego do sytuacji politycznej, natomiast wyjaśnia znacznie sytuację.

# Silny wzrost nastrojów antyniemieckich w Czechach

Praga, 8. 5. PAT. Wobec wzmagających się z dniem każdym we wszystkich warstwach społecznych czeskich nastrojów antyniemieckich, przejawiających się coraz częściej na zewnątrz wyraźnym występowaniem przeciwko istnjącemu stanowi rzeczy, władze niemieckie przeprowadziły szereg zarządzeń zmierzających do całkowitej reglamentacji życia.

Przemysł, handel zostały opanowane przez Niemców. Na podstawie specjalnego dekrety skierowanego do rządów poszczególnych zakładów przemysłowych, instytucyj pieniężnych, domów handlowych i t. p. wydelegowani zostali komisarze, przeważnie Niemcy.

Życie publiczne w lokalach, na ulicy, jest pod stałym dozorem sztabu wywiadowców, re-

## Odroczenie ogłoszenia Białej Księgi

Londyn, 8. 5. ZAT. Zapowiedziane na bieżący tydzień ogłoszenie Białej Księgi uległo po dzisiejszym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego dalszemu odroczeniu i nie nastąpi przed drugą połową przyszłego tygodnia. Egzekutywa Agencji Żydowskiej obradowała dziś, ale żadnych uchwał nie powzięła.

Koła syjonistyczne nie mogły potwierdzić informacji dzisiejszej prasy angielskiej, jakoby w najbliższych dniach miał przybyć do Londynu prez. Weizmann, aby wpłynąć na rząd w kierunku zaniechania na razie proklamowania przyszłej polityki palestyńskiej.

Do Londynu przybył dziś wiceburmistrz Tel Awiwu Dow Hoz.

Jerozolima, 8. 5. ZAT. Prez. Weizmann jutro odlatuje do Londynu.

—oo—

## Żydzi na P. O. P.

Warszawa, 8. 5. (A) Wedle prowizorycznych zestawień, dokonanych przez Centralny Związek Kupców wynosi suma subskrybowana przez Żydów w całym kraju 130 milionów zł., co na ogólną sumę 400 milionów zł. wynosi około 33 procent. W samej Warszawie na 100 milionów zł. subskrybowali Żydzi około 50 milionów.

Warszawa, 8. 5. ZAT. Wedle obecnych jeszcze nie ostatecznych liczb w Syndykacie Związku Żydowskich Spółdzielni w Polsce subskrybowano na P. O. P. przeszło 17 milionów zł.

Znany artysta malarz Benzion Cukerman ofiarował na F. O. N. i złożył na ręce generała Berbeckiego swój obraz „willa Marszałka Piłsudskiego w Druskenikach“.

## Archiwa żyd. gminy w Gdańsku do Warszawy

Warszawa, 8. 5. (A). Gmina żydowska w Gdańsku zwróciła się do Gminy żydowskiej w Warszawie o przyjęcie archiwum gminy gdańskiej oraz archiwum związku gmin wielkopolskich, które dotychczas mieściły się w Gdańsku. Warszawska gmina żydowska wyraziła swą zgodę i archiwa te będą wkrótce przesłane do Warszawy.

—oo—

## Spotkanie Bonnet—Halifax

Paryż, 8. 5. (R) W sobotę nastąpi spotkanie min. Bonneta z lordem Halifaxem, udającym się do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. Obaj ministrowie jadą następnie tym samym pociągami do Genewy.

## Nowy ambasador brytyjski w Rzymie

Rzym, 8. 5. (R) Król i cesarz włoski przyjął dziś popołudniu nowego ambasadora brytyjskiego sir Percy Loraine, który mu wręczył swe listy uwierzytelniające.

## Ks. Paweł jedzie do Rzymu

Rzym, 8. 5. PAT. W dniu jutrzejszym przybywa do Włoch na kilkudniowy pobyt regent Jugosławii ks. Paweł wraz z małżonką. Księciu regentowi towarzyszy ponadto minister spraw zagranicznych Markowicz. Na dworcu w Rzymie gości jugosłowiańskich powita włoska para królewska oraz szef rządu. Na cześć ks. Pawła i jego małżonki wydany będzie w Rzymie szereg przyjęć, ponadto zaś przewidziany jest udział gości w wielkiej rewii włoskiej floty wojennej, jaka w końcu tygodnia odbędzie się w Zatoce Neapolitańskiej. W czasie swego pobytu w Rzymie książę regent Paweł będzie miał okazję omówienia z Mussolinim szeregu zagadnień politycznych, interesujących Włochy i Jugosławię.

krutujących się z Niemców sudeckich, mówiących również językiem czeskim.

Praga, 8. 5. PAT. W jednym z domów w centrum miasta doszło w nocy do tajemniczego wybuchu, który zdemolował 5-piętrową kamienicę. Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyn wybuchu.



**WPISY DO SZKOŁY POWSZECHNEJ ZYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ W KRAKOWIE** do kl. I. od rocznika 1933 przyjmuje Sekretariat przy ul. Brzozowej L. 5 codziennie z wyjątkiem soboty i świąt od godziny 9 do 15.

## Kronika krakowska

### Dyzury aptek

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek Gł. 22, Gertrudy 1, Długa 4, Krakowska 9, Kaź. Wielkiego 78, Pl. Zgody 18, Mogilska 16, Madalińskiego 7.

### Ukradł auto i najechał furmankę

Sprawcą kradzieży 16-letni pomocnik szofera. W Szczekocinach, pow. włoszczewskiego, skradziono dr Ledwochowi z garażu 4-osobowe auto marki „Chevrolet“.

Pościg policyjny doprowadził do ujęcia sprawcy w osadzie Oksa (jędrzejowskie) w chwili, gdy wyniósł awanturę między sprawcą kradzieży a woźnicą furmanki, na którą najechał złodziej samochodu, kalecząc konia.

Sprawcą okazał się 16-letni Stefan Łazarek, pomocnik szoferski zamieszkały ostatnio w Szczekocinach. Za różne przestępstwa Łazarek przekazywany był już władzom sądowym, lecz z powodu młodocianego wieku, oddawano go pod dozór rodziców.

— **STARANIEM ORG. WIZO W KRAKOWIE** wygłosi w wielkiej sali Kahala, Skawińska 2, odczyt instruktor O. P. L. G. prof. M. Braun na temat „Jak zachować się w czasie ataków lotniczych“. Wykład odbędzie się we środę 10 bm. godz. 7.30 w. i połączony będzie z praktycznymi pokazami (uszczelnianie mieszkań, sporządzanie maseczek przeciwgazowych i t. d.) Wstęp wolny.

### Z teatru, literatury i sztuki

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś po cenach zniżonych komedia L. M. Morstina „Obrońca Ksantypy“. Jutro i w czwartek „Adrianna Lecouvreur“ sztuka E. Scribe'a i E. Legouvé'a w premierowej obsadzie z Z. Jaroszewską w roli tytułowej.

— **TEATR MIEJSKI DLA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.** Dziś po południu daną będzie „Gałązka rozmarynu“ Z. Nowakowskiego jako pierwsze przedstawienie Teatru Miejskiego dla Żołnierza Polskiego.

— **„SULAMITA“ ZDOBYŁA SZTURMEM KRAKÓW.** Warszawski Zyd. Teatr Artystyczny (Wikt) gra obecnie z wielkim powodzeniem przepiękną siankę historyczną „Sulamita“ A. Goldfadena w opracowaniu i reżyserii mistrza Zygmunta Turkowa. „Sulamita“ wywołała kolosalne zainteresowanie wszystkich sfer publiczności krakowskiej. Jest to wielki barwny spektakl, mający wszelkie walory teatralne. Dziś i codziennie o godz. 8.45 wiecz. „Sulamita“.

— **AKTOR ŻYDOWSKI NA F. O. N.** We czwartek dnia 11 bm. o godz. 8.45 wiecz. Warszawski Zyd. Teatr Artystyczny (Wikt) pod kier. Zygmunta Turkowa daje specjalne przedstawienie w teatrze zyd. przy ul. Bocheńskiej „Sulamita“. Całkowity dochód przeznaczony został na Fundusz Obrony Narodowej.

— **DZIWAŁACTWA ŻYCIOWE.** Jutro godz. 19.30 dr Stanisław Paszkowski wygłosi odczyt p. t. „Dziwałactwa życiowe“ w sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7. Po odczycie dyskusja.

**REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO**  
Wtorek, godz. 8 wiecz.: „Obrońca Ksantypy“

**REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO**  
(Bocheńska 7)  
Wtorek, godz. 8.45 wiecz.: „Sulamita“

**REPERTUAR KINOTEATROW**  
**ADRIA:** „Wieżenie kobiet“ (Viviane Romance) i „Darmozjad“ (Wallace Beery).  
**APOLLO:** „Skradzione życie“ (Elżbieta Bergner).

**ATLANTIC:** „Gibraltar“ (Viviane Romance) i „Noce Meksykańskie“ (Doroty Lamour, Ray Milland)

**L. O. P. P.:** „Suez“ (Tyronne Power) i „Hotel w Tyrolu“.

**PROMIEN:** „Powrót o świcie“ (Daniel Da-rioux).

**SCALA:** „Miasto chłopców“ (Spencer Tracy, Mickey Rooney).

**SZTUKA:** „Walka o kobietę“ (Haty Baur i Gaby Morlay).

**UCIECHA:** „Gungadin“ (Wiktor Mac Laglen)

**WANDA:** „Miłość w kajdanach“ (Charles Boyer i Gaby Morlay).

# Dwie katastrofy samochodowe -- dwaj zabici i dwa procesy sądowe

Dwie katastrofy samochodowe, które pociągnęły za sobą dwie ofiary śmiertelne, były wczoraj przedmiotem rozpraw w krakowskim Sądzie Okręgowym.

W pierwszym wypadku tematem sprawy było najechanie samochodu Straży Granicznej na furmankę pod Wolą Filipowską k. Krakowa, gdzie w następstwie tego zginął jadący furmanką Jan Motyl. W samochodzie znajdowali się dwaj strażnicy: Jerzy Wieczorkiewicz i Aleksander Micek, którzy w chwili wypadku byli pijani.

Jak zeznali obaj, samochód prowadził w chwili wypadku strażnik Jerzy Wieczorkiewicz, który oskarżony został przez władze prokuratorskie o nieumyślne spowodowanie śmierci. W dwa tygodnie po doręczeniu Wieczorkiewiczowi aktu oskarżenia nastąpił jednak sensacyjny zwrot.

Okazało się, że krytycznego wieczoru wóz prowadził strażnik Micek, a Wieczorkiewicz znajdował się na tylnym siedzeniu. Wobec takiego obrotu sprawy Micek został oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci, fałszywe oskarżenie Wieczorkiewicza i fałszywe zeznania, podczas gdy Wieczorkiewicz oskarżony został o fałszywe zeznania.

Micek tłumaczył się, że postąpił tak, gdyż nie miał przy sobie prawa jazdy i był w cywilu, Wieczorkiewicz twierdził, że obawiał się utraty po-

sady.

Wczoraj obaj odpowiadali przed sądem, gdzie Micek został zasądzony na 1 rok więzienia, Wieczorkiewicz na pół roku więzienia.

Podłożem drugiej sprawy był tragiczny wypadek samochodowy, jaki wydarzył się pod Wieliczką. W tym wypadku jako oskarżony występował właściciel samochodu ciężarowego z Nowego Sącza, Władysław Walczyk, pozostający pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci szofera Józefa Kriegera.

Jak wynika z przebiegu dochodzeń, krytycznej nocy obaj jechali samochodem w stronę Wieliczki. W pewnym momencie samochód wjechał na stos kamieni a wówczas kierowca skręcił w bok i wpadł na drzewo. Samochód przewrócił się, runął do rowu, a szofer Krieger poniósł śmierć.

W toku dochodzeń ustalono, że pozycja zwłok zabitego przemawia za tym, że krytycznej chwili nie prowadził on samochodu, lecz kierowcą był wówczas właściciel samochodu Walczyk.

Na tej podstawie prokurator oskarżył Walczyka o spowodowanie śmierci Kriegera. Natomiast Walczyk powołuje na świadka jadącego wówczas razem z nim pasażera, który twierdzi, że właśnie Krieger był kierowcą samochodu.

Ponieważ prokurator zażądał przesłuchania biegłego proces został odroczony na kilkanaście dni.

## Druga ustawa antyżydowska na Węgrzech

Budapeszt, 8. 5. ŻAT. Po podpisaniu przez Horthy'ego i ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw uzyskała moc obowiązującą druga ustawa antyżydowska na Węgrzech, która pozbawiła praw obywatelskich około pół miliona Żydów. Po rozwiązaniu parlamentu rozpoczęła się obecnie kampania wyborcza.

Wedle nowej ustawy, prawo wyborcze przysługuje tylko tym Żydom, których przodkowie mieszkali na Węgrzech przed 31 grudnia 1867. Żydzi, którzy pragną uczynić użytek z praw wyborczych powinni w przeciągu 8 dni przedłożyć odnośne dokumenty. Na razie nie są wysuwane w kampanii wyborczej hasła antysemityczne. Stronnictwo rządowe zalewa kraj plakatami wyborczymi. Demokratyczna partia wolności wysunęła w stolicy jako swego czołowego kandydata hr. Jerzego Apponyi i naczelnego redaktora „Esti Kurir“ dra Karola Rassay. Na ulicach Budapesztu ukazał się też

— **O CZYM MŁODE MATKI WIEDZIEĆ POWINNY?** III. sześciotygodniowy kurs dla matek rozpoczyna się dnia 10 bm. W programie wykłady z zakresu higieny, odżywiania, rozwoju i wychowania, jakoteż ćwiczenia p. aktyczne w pielęgnacji niemowlęcia. Wpisy do dnia 10 b. m. u lekarza domowego Szpitala żydowskiego w Krakowie ul. Skawińska 8, codziennie od 10—11 i od 15.30—16.

— **ZWIĄZEK CHEMIKÓW ŻYDÓW.** We środę 10 bm. w lokalu Grodzka 9 referat mgra Kaufmana n. t. „O podstawach przyrodniczego poznania“. Początek godz. 19.30. Goście mile widziani.

— **Z KRAKOWSKIEGO TOW. LEKARSKIEGO.** W środę godz. 20.15 zwyczajne posiedzenie naukowe, na którym wygłosi odczyt prof. dr Emil Godlewski p. t.: „Z dziedziny twórczości żywej materii“.

— **CENTR. ŻW. ZAW. HANDL. I URZĘDN. PRYW.** (Starowiślna 89). Dziś godz. 8 wiecz. zebranie plenarne.

pierwszy plakat wyborczy organizacji „żydowskich Węgrów“ (kombatanci i inwalidzi wojenni).

**NAJPEWNIJSZĄ LOKATĄ JEST WKŁADKA OSZCZĘDNOŚCIOWA** złożona

## W SPÓŁDZ. BANKU KREDYTOWYM

KRAKÓW, STRADOM 15.

Prezes Zarządu:  
**ABR. NUSSBAUM**

Prezes Rady Nadzorczej:  
**ZYGM. ALEKSANDROWICZ**



**Nauka i wychowanie**

**ANGIELSKIEGO**  
**KARMEŁ KOLETEK TRZY**  
2587g

**FRANCUSKIEGO** języka  
udziela paryżanka, Syro-  
komli 16 m. 10. 2479g

**HISZPAŃSKIEGO**  
wyuczam początkują-  
cych, zaawans. Zgł.:  
sam.skiego 22/4

**WYUCZAM**  
**INDYWIDUALNIE. TELE-**  
**FON 220-59. 2359g**

**ANGIELSKIEGO** początku-  
jących, zaawansowanych —  
literatura — gramatyka —  
przedmioty handlowe. Sta-  
rowiślna 41/8. 1625k

**DNIA 15-GO MAJA** rozpo-  
czynają się: Kurs Księgo-  
wości przebitkowej zł 25.—  
i 6-cio tygodniowy Kurs  
Podatkowy zł 60.— **WPISY:**  
Związek Księgowych w Pol-  
sce, Al. Krasińskiego 28, tel.  
149-07. 2901k

**MASZYNY**  
**BIUROWE**  
powierzaj tylko  
achowcom ...

**EDWARD ABSLER**  
mistrz mechanik  
Kraków, Floriańska 6.  
Tel. 109-05



## Oświadczam! „Ten BIOCEL ODŻYWCZY DLA SKÓRY JEST CUDOWNY!“

*Dowodzi, że Skóra może się odżywiać.*



Mój kosmetyk — specjalista stwierdził, że Biocele zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymywany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zapatruje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być młodą, świeżą i młodą. Został on wynaleziony przez wybitnego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywiać tkanki skórne. Używaj tego Kremu co wieczór, Kremu zaś Tokalon koloru białego — rano. W ciągu 3-ch dni będziesz na drodze do pozbycia się wszelkich wad cery i zwłoteżonych mięśni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-ku lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni.

Gratias. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie pudru Tokalon. Należy przesłać 50 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów, do firmy Ontax oddział 31-M. Warszawa, ul. Stępińska 9.

**KUSNIERZ** uchodził z Niemiec poleca się do konserwacji futer na lato. Przychodzi wezwany pisemnie do domów. Najtańsze ceny. Łaskawe zgłoszenia: Grodzka 25/III m. 6. 206/474

**W TARNOWIE** poszukuję zatrudnienia jako magazynier, sprzedawca, przedstawiciel lub t. p. Kaucja albo gwarancja do dyspozycji. Warunki skromne. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5145“. 2603g

**RUTYNOWANA** asystentka farmacji poszukuje posady (zastępstwa) w Krakowie lub okolicy. — Zgłoszenia: „Rutynowana“ Kraków, — skrytka 64. 2897k

### Zdrowojiska

**SZCZYRK** — pensjonat „BAJKA“ pod zarządem B. Wolfowej poleca od 15-go maja, po gruntownym remoncie pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum, — posiada obszerny ogród, światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Telefon Nr 21. 2816k

**KRYNICA, PENSJONAT RENESANS** pod zarz. A. Silberów. Tel. 24, naprzeciw Nowych Łazienek, znana wykwinna kuchnia, dietetyczna, ceny konkurencyjne niskie, poleca się P. T. Gościom. 2815k

**KRYNICA** luksusowy pensjonat „ORION“ telef. 184, czynny od 8 maja. **KORNO-WIE**. 2824k

**KRYNICA** — Luksusowy Pensjonat „Hanka“ w centrum, czynny. Ceny niskie. 2651k

**KRYNICA**. Pełnokomfortowy Pensjonat „TOSCA“ poleca pokoje słoneczne z balkonami. Zarząd: Strelingerowa Bieler. 2711k

**KRYNICA „MARIA — MAŁGORZATA“** — poleca pokoje pełnokomfortowe, kuchnia rytualna, zarząd **LICHTINGEROWEJ**, telefon 121. 2819k

**KRYNICA**. — Erna **RO-SCHWALBOWA** — Drowa **FISCHEROWA** prowadzą nowoczesny, komfortowy pensjonat „SZCZĘŚNA“ — pięknie położony, centrum, kuchnia wykwinna. 2094k

**IWONICZ** — pełnokomfortowy pensjonat „IWONICZANKA“, telefon 30, czynny. Zarząd Hausner. 2821k

### INERATOW DROBNYCH

nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost — Administracji i wyłącznie — GOTÓWKI

Pocztę sztyrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia Inzeratu.

**RABKA**. Pełnokomfortowy pensjonat „OPIEKA“ I kategorii. Telefon 326. Zarząd: Hochmannowie. Strasserowa 2903k

**RABKA** pensjonat „PROMIEN“ — pod zarządem Scherer-Rebenowej, od 5/V. do 29/VI **TANIE RYCZAŁY 14-TODNIOWE**. Pierwszorzędne utrzymanie. **POBYT 2 TYGODNIOWY ŻŁ 75.—** (wraz z podróżą z Krakowa do Rabki i z powrotem). Telefon Nr 146. 2649k

### Lokale

**SIEDMIOPOKOJOWY** lokal I piętro, ulica Gertrudy. — zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „970“ Biuro Ogłoszeń Statlera, Rynek 8. 1557k

**ODNAJME** zaraz pokój, piecem kuchennym bezdzietnym Bonerowska 6. N. I. 2604g

**100 ŻŁ** pokój frontowy, oddzielne wejście, całkowite utrzymanie do wynajęcia. Pańska 8/1. 2605g

**POKÓJ** miły, słoneczny, z osobnym wejściem dla jednego lub dwóch panów z trzymaniem lub bez do wynajęcia od zaraz. Szlak 33, m. 6. I. p. 2610g

**LOKAL** Handlowy złożony z 2—3 dużych ubikacji w śródmieściu lub okolicy Stradomia poszukiwany. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „2485“. 2609g

### Interesy handlowe

**SPÓLNIKA** do pierwszorzędnie prosperującego interesu przyjmę. Wkład 3.000. — Zgłoszenia Biuro Dzienników, Sienna 12 „Współpraca“. 2609g

**PIERWSZORZĘDNA** młodocyna detaliczna do wydzierżawienia ewent. odstąpienia. — Zgłoszenia pod „Przyszłość“ Biuro Ogłoszeń Statlera, Rynek 8. 2893k

### Kupno

**HALLO!** Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 809k

**KUPIĘ** — zamienię za dopłatą auto ciężarowe mało używane w dobrym stanie. Guthertz Bochnia. 2892

**KUPIĘ** maszynę skórnica praworamienną. Szymanowskiego 13 m. 1. 2895k

**KONCESJONOWANA** firma kupuje wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płaci najwyższe ceny. — Fuks, Kraków, Starowiślna 74, Telefon 210-18. 3481k

## A. NUSSBAUM

Kraków, DIETLA 45  
**CHODNIKI kokosowe**  
**I PŁACHTY nieprzemakalne**

### Sprzedaż

**CHODNIKI**, dywany, kilimy z odpadków. **TKALNIA** Kraków, Starowiślna 49 — Tamże artystyczna naprawa dywanów. 2432g

**DYWAN** okazynie do sprzedania. Augustiańska 5/9 — między 9—12. 2508g

**OKAZYJNIE** sukna, wełny, jedwabie. „Bławatnia okazynia“. Krakowska 6 I p. 8117k

**FORTEPIAN** wiedeński — sprzedam. Kraków, Szymanowskiego 12 m. 1. 2894k

**MASZYNY** do pisania walizkowe, biurowe w olbrzymim wyborze po cenach fabrycznych poleca „MASZY-NODOM“. Kraków, Zwierzyniecka 4. 2777k

„IGMANDI“ — oryginalna węglerska woda **PRZECZY-SZCZAJĄCA** przecieź jest najlepsza. 2005k

**SKŁAD ŻELAZA** M. Lewkowicz i Ska, Kraków, obecnie **STAROWIŚLNA 80** (dawniej Dietla 115) dostarcza po cenach konkurencyjnych żelazo ślusarskie betonowe, dźwigary, blachy i bednarke. 2827k

**FORTEPIAN** krótki, angielska mechanika, doskonały. Sprzedam: Szlak 33, m. 6. Oglądać przed południem. 2610g

**NASZE** ceny najlepiej nas reklamują! Pijamy kolor trwały tylko 8.90: Fabryka bielizny „Paw“ Kraków, — Floriańska 4. 2902k

## 100% NIEPRZEMAKALNE PŁASZCZE — PELERYNY

przezroczyste, oryg. angielskie  
**JASIEWICZ**

Kraków, Grodzka 26, tel. 106-83

Nowość! Patent „Pliofilm“ Nowość!

### LEKCJA GIMNASTYKI



— Nie, nie może pan teraz mówić z moim mężem. Ma teraz lekcję gimnastyki!

### Wolne posady

**DO** oddania wyłączna sprzedaż żarówek w Krakowie i województwie krakowskim reprezentatywnemu przedstawicielowi za kaucją. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5082“. 2582g

### Pocztę sztyrową inseratową

należy wrzucić w słoju całego dnia  
**tylko**  
**do skrzynki**

wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

**MODNIARKE** samodzielną oraz ekspedientkę rutynowaną przyjmuje. Zgłoszenia w magazynie mód, Grodzka 69, wejście Idziego 3. 2554g

**KULTURALNA** osoba mogąca poprowadzić samodzielnie gospodarstwo i zając się dzieckiem ze znajomością polskiego i niemieckiego poszukiwana. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „2611“. 2611g

### Posad poszukują

**UWAGA!** Emigrant, pierwszorzędne referencje szuka każdej pracy. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „4949“. 2518g

**FRYZJER** damsko-męski poszukuje posady. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „5123“. 2598g

**PRENUMERATA** w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł 4.30 kwartalnie zł 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł 7.50 kwartalnie zł 22.50

**OGŁOSZENIA**. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 76 mm. Strona za tekstem ma 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.

**CENY** w złotych: I strona 1.25. Tekst 1.00. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm zł 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm w I. łamie zł 20.—. Za zastrzeżenie miejsca do licza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąteczne.